

Nr. 264

XXIX r.  
istnienia.

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.  
Dla rob. 3.75 gr.  
Gosp. de dom. 3.00 gr.  
Z przes. poczt.  
Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.  
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administ.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 25 września 1926 r.

## Groźny konflikt na Wschodzie. Sukcesy wojsk czerwonych. Krwawe walki w Państwie Środka.

Łondyn, 24-9

General Sun—Czuan—Fang, który panuje nad 5-ą prowincjami nadbrzeżnymi chińskimi, opróżnił obecnie wojskową linię Ksiangsi. Czerwone wojska Kantonu działy obecnie na nowej linii obronnej wzdłuż Kiukiang—Nanchang. Wojska Kantonu posunęły się naprzód i zaatakowały wojska Sun—Czuan—Fanga. Zachodzi obawa, że czerwone wojska Kantonu zdobędą nową linię obronę, prowadzącą bezpośrednio do największego i najważniejszego portu — miasta na wybrzeżu chińskim Szanghaj. Do Kiukiang—Nanchang przybywają liczni ranni z frontu i uciekinjerzy.

Kapitan chińskiego parowca Lung—Wu złożył raport, że na rzece Jang-tse dostał się w krzyżowy ogień karabinów maszynowych w pobliżu Janglo i że walki między czerwonymi wojskami Kantonu a wojskami północnymi wrą na całej linii.

Mocarstwa wobec groźnej sytuacji i w obawie zajęcia przez czerwoną armię kantonską, potajemnie popieraną przez Sowie-

ty, Szanghaju i wybrzeża chińskiego, koncentrują w dalszym ciągu siły zbrojne morskie nad brzegiem rzeki Jang-tse.

Łondyn, 24-9

„Morning Post“ donosi z Szanghaju, że ofensywa południowych wojsk chińskich prowadzona jest przez rosyjskiego generała Gałana i 250 oficerów czerwonej armii, którzy zajmują stanowisko pułkowników i dowódców batalionów armii chińskiej Karachan znajduje się w gmachu poselstwa sowieckiego w Szanghaju. Wielkie magazyny naftowe angielsko-azjatyckiej kompanii zostały zasekwestrowane przez wojska kantonskie, natomiast magazyny amerykańskiej „Standard Oil Company“ pozostały nienaruszone.

Łondyn 24-9

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph“ donosi, że gen. Budienny wraz z szefem swego sztabu Liebidiewem przybył nad granice Mandżurji i rozwinął wspólną akcję z zaprzyjaźnionym z Sowiecami gen. Fengem.

W stronę Szanghaju przypląnął krążownik rządu kantoniego. Został on zaatakowany z wybrzeża ogniem artyleryjskim nad brzeżnych fortyfikacji Su—Szuang—Chana. Wywiązał się pojedynek działowy, w rezultacie, którego krążownik zmuszony był do wycofania się z promienia doniosłości dział nadbrzeżnych. Krążownik odpląnął na pół dnia.

—oO—

### Budienny i Feng. - Zmienne losy woiny.

PEKIN 24-9 (AW)

DONOSZA TU DROGA OKRĘŻNA Z URGU, ŻE PRZYBYŁ TAM GEN. BUDIENNY, CELEM PRZEPROWADZENIA NARAD Z GEN. FENGIEM W SPRAWIE WSPÓLNEJ KONTRAKCJI PRZECIWI GEN. TSANG-TSU-LINOWI.

WOJSKA TSANG-TSU-LINA ZNAJDUJĄ SIĘ OSTATNIO W NIEZNACZNEJ OD URGU ODLEGŁOŚCI, WOBEC CZEGO BUDIENNY I FENG W CZASIE NAJBLIŻSZYM OPUSZCZAJĄ TO MIASTO.

PEKIN 24-9 (aw)

Wojska Su-Suang Chana, cofając się pod naciskiem oddziałów kantonieckich, doszły aż do miejscowości Kiang Si, skutkiem czego miejscowość King-Jang wpadła w ręce oddziałów kantonieckich.

Podczas opanowywania miasta oddziały kantonieckie wzięły do niewoli większą ilość jeńców, w tym dwóch generałów Su-Szuang-Chana, których odesłano natychmiast w kierunku południowo-zachodnim.

Sytuacja gubernatora Su-Szuang-Chana jest ostatnio ciężką.

### Śladami gen. Berbeckiego.

Minister spraw wojskowych szykanuje Stowarzyszenie Lekarzy Polskich.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“ M.)

Warszawa 24 września.

Minister spraw wojskowych wystosował do zarządu Stowarzyszenia Lekarzy Polskich zawiadomienie, że „wobec ujawnienia udziału zarządu Stowarzyszenia Lekarzy Polskich w politycznych walkach stronnictw, zakazuje się oficerom—lekarzom należenia do stowarzyszenia i bywania w lokalu stowarzyszenia“.

Zakaz ten wywołany został wywieśnieniem weszczu w miesiącu maju w lokalu stowarzyszenia odezwy o treści następującej:

„Wobec oburzenia i rozgoryczenia, panującego wśród członków Stowarzyszenia Lekarzy Pol-

skich, przeciwko lekarzom — oficerom, którzy nie tylko złamali przysięgę wojskową, lecz nawet sprzeciwili się swemu powołaniu i wzięli czynny udział w walce bratobójczej, zarząd stowarzyszenia, pragnąc zapobiec możliwym skandalom w lokalu stowarzyszenia, i stojąc na straży godności instytucji, zwraca się do członków, stowarzyszenia, aby mieli to na uwadze przy wprowadzaniu gość“.

Nadmienić należy, że oficerowie lekarze, którzy dotychczas należeli do stowarzyszenia, z zalem i bardzo serdecznie żegnali się pozostającymi członkami tej instytucji.

Kino Dom Ludowy.

Przeład 34

D z i s.

D z i s.

Czu-Czin-Czau

Sulejka - kwiat pustyni

w roli głównej Betty Blythe

bohaterka obrazu „Królowa Saba“

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 2 do dn. 27 września r.d.

Dla do 10-tych Nad grobem Nieznanego Żołnierza

2-a seria (ostatnia) filmu p. t. „Koenigsmark“

Dla młod. Józef w Egipcie Obraz biblijny

Szkoła tańca

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1)

organizuje „Lekcje praktyczne“ połączone z wykładem. CENA 100 gr.

Zapisy: Ewangelicka 17, 6308—

# Dymisja gabinetu.

## Sejmowe „j'accuse”.

### Hasła oszczędności nie wolno zaprzepaszczać.

Warszawa 24-9 (pat)

W dniu dzisiejszym Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad prowidzorem budżetowym na kwartał czwarty. Pierwszy zabrał głos poseł Moraczewski (PPS.).

Po nim zabrał głos poseł Bitner (Ch. D.), który zauważa, iż rządowi obecnemu dano pełnomocnictwa, ale cały kraj przekonał się jakim jest ten rząd. Niewątpliwie rząd ten jest wyjątkowy, gdyż doszedł do steru w chwili, gdy wszystkie autorytety zostały złamane. Rząd ten rzucił wielkie hasła. Myśleliśmy, że może naprawdę odwraca się nowa wielka karta historii; obecnie zaczęliśmy wątpić w wielką misję tego rządu. W jego pracy ustawodawczej nie widać prawie nic. Budownictwo stoi, bezrobocie jest duże, rząd jął energicznie zwalczać drożyznę, a i tu widzimy do czego doprowadził. Dla osoby premiera mamy zupełny szacunek. Nie zaprzeczamy, że pracuje dużo i ma dobrą wolę. W dziedzinie spraw gospodarczych rząd uczynił wiele dobrego dla kraju, ale są i strony ujemne. Co się tyczy sprawy uposażenia urzędników państwowych, to w budżecie muszą się znaleźć oszczędności na podwyżkę dla nich, jednak bez podnoszenia podatków. Co do płac robotników, to rząd ma do wyboru dwie drogi, albo powstrzymać ceny od zrównania się ze światowymi, albo doprowadzić zarobki do światowego poziomu. Klub mówcy zgłasza wniosek o votum nieufności dla ministra Spr. Wewnętrznych. W armji o awansie decyduje nie zasługa albo talent, lecz bliskość pewnych sfer. Minister oświaty zamyka szkoły polskie na Kresach i oddaje innym narodowościom. Stronictwo mówcy niema zaufania do rządu, jednak prowidzorem uważa za konieczność państwa i dlatego głosować będzie za prowidzorem oszczędnym, podtrzymując wnioski o votum nieufności dla ministrów.

Poseł Byrka (Piast) podnosi, iż nawet mówcy nie przychylni rządowi przyznają obiektywnie pewną poprawę stosunków. Następnie mówca poddaje ostrej krytyce działalność Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Oświaty, zarzucając im tendencje polityczne a nie rzeczowe przy obsadzaniu stanowisk. W sprawie prowidzora budżetowego mówca popiera wniosek kompromisowy, aby w artykule, ograniczającym sumę wydatków do 450 milionów, a przyjętym przez komisję, dodać postanowienie, aby suma wydatków w poszczególnych miesiącach w każdym razie nie przekraczała sumy przewidywanych na dany miesiąc dochodów.

Poseł Dąbski (Zw. Chł.) radzi rządowi, aby jaknajrychlej rozpiął nowe wybory. Mówca zarzuca obecnemu rządowi dwie rzeczy: brak programu społecznego, brak stanowczości w działalności. Rząd ten popełnił szereg błędów taktycznych na swoją szkodę i na szkodę demokracji.

Poseł Stroński (Ch. N.) stwierdza, że rząd obecny utworzony został bez porozumienia się z Sejmem. Rząd obecny, twierdzi mówca, stara się opierać bardziej na społeczeństwie, niż na Sejmie. Cała ustawodawcza w tych warunkach nie ma siły obalenia tego rządu, ani powołania innego, któryby dawał rękojmię trwałości.

Mówca oświadcza, że stronictwo jego nie widzi dostatecznej siły, zdolnej do prawidłowego wyłonienia i utrzymania rządu państwa. Ch. N. nie zmiernia przy głosowaniu stawiać wniosków o votum nieufności w stosunku do poszczególnych członków obecnego rządu. Prowidzorem budżetowym uważa należy za konieczność państwową i przyjąć je w granicach tej konieczności, z zastrzeżeniem jednak, że w przyszłości za przekroczenie budżetu bez uprzedniego zatwierdzenia ustawodawczego, ministrowie mogą być pociągani do odpowiedzialności osobistej.

N.P.R. oświadcza poseł Popieł, chcąc uniemożliwić pewnym stronictwom, aby kryły się za parawanem innych stronictw, któreby głosowały za koniecznościami państwowymi i chcąc je zmusić do jasnego oświadczenia się o ich stosunku do rządu, — nie odda swych głosów za przełożeniem rządowym.

Poseł Paweł Wasińczuk stwierdza, że klub jego w stosunku do rządu zachowuje stanowisko opozycyjne. Przyczynia się tu w pierwszym rzędzie niezaspokojenie postulatów mniejszości u-

krajskiej.

Poseł ks. Okoń zarzuca, że rząd nie wykonał ustawy o reformie rolnej i protestuje przeciwko jakimkolwiek podwyższaniu podatków.

Poseł Taraszkiewicz dowodził, że póki nie będzie rządu robotniczo-chłopskiego, o zaufaniu klubu do rządu niema mowy.

Minister skarbu, zajął stanowisko w imieniu rządu w stosunku do poszczególnych poprawek:

Do art. 1-go, skreślającego 12,330 tysięcy złotych z uzupełniających kredytów dla ministerstwa spraw wojskowych, minister wskazał, że skreślenie je dopiero w trzecim czytaniu.

Rząd musiał się zastanowić, dlaczego kredyty uzupełniające jemu właśnie są odmówione, rządowi, który zrównoważył budżet i który wyrównał częściowo niedobór z okresów ubiegłych. Rozpatrując te kwestje skreślenia 12 milionów 330 tysięcy z kredytów uzupełniających, rząd musiał potraktować to, jako dowód braku zaufania i zając stanowisko, że wyciągnie stąd konsekwencje, gdyby izba zmniejszonych skreśleń nie przywróciła.

Z KOLEI PRYZYSTAPIONO DO GŁOSOWANIA NAD NAGŁYM WNIOSEM POSŁÓW CH. D. I KOŁA ŻYDOWSKIEGO DLA MINISTRA W. R. I O. P. SUJKOWSKIEGO. W GŁOSOWANIU IMIENIEM 175 GŁOSÓW, OPowiedziało się ZA WNIOSEM, PRZECIWKO 82 GŁOSY. NIEWAŻNYCH ODDANO 7 GŁOSÓW.

DALEJ PRYZYSTAPIONO DO GŁOSOWANIA

NAD DRUGIM WNIOSEM CH. D. O WYRAZENIE VOTUM NIEUFNOŚCI MINISTROWI SPRAW WEWNĘTRZNYCH. WNIOSEK TEN PRZYJĘTY ZOSTAŁ 135 GŁOSAMI PRZECIWKO 82. NIEWAŻNYCH GŁOSÓW ODDANO 10.

### Traktat z Rumunją ratyfikowany.

USTAWĘ O RATYFIKACJI UKŁADU Z RUMUNJĄ PRZYJĘTO EN BLOC WŚRÓD HUCZNYCH OKŁASKÓW I OWACYJ NA GZEŚĆ OBECNEGO W LOŻY DYPLOMATYCZNEJ POSŁA RUMUNSKIEGO

WARSZAWA 24-9 (TEL. WL.)

PO GŁOSOWANIU NAD WNIOSKAMI O VOTUM NIEUFNOŚCI, MINISTROWIE OPUŚCILI SEJM, UDAJĄC SIĘ DO PREZYDJUM RADY MINISTRÓW, GDZIE PO KRÓTKIEJ NARADZIE PREZES RADY MINISTRÓW UDAŁ SIĘ DO P. PREZYDENTA CELEM WRĘCZENIA MU DYMISJI GABINETU.

O GODZ. 1.30 DYMISJA RZĄDU STAŁA SIĘ FAKTEM DOKONANYM. PREM. BARTEL, PO NARADZIE Z M. PIŁSUDSKIM I PREZ. MOŚCICKIM PRZYBYŁ DO PREZYDJUM R. M. Z OZNAJMIENIEM, ŻE DYMISJA ZOSTAŁA PRZYJĘTA, PRZY CZEM DOTYCHCZASOWI MINISTROWIE PEŁNIĄ NADAL SWE FUNKCJE DO CHWILI POWOŁANIA NOWEGO GABINETU.

## Niesmaczny ton przemówienia Stresemanna.

### „Brak elementarnej powściągliwości dyplomatycznej”

Berlin. (ate) 24-9

Mowa Stresemanna wygłoszona przez odjazdem z Genewy na bankiecie w danym przez kolonję niemiecką wywołała nader przykre wrażenie wśród polityków angielskich i francuskich. We Francji zarzuca się Stresemannowi, iż poruszając sprawę odpowiedzialności za wybuch wojny nazajutrz po przyjęciu Niemiec do Ligi wykazał ele-

mentarny brak powściągliwości dyplomatycznej. Wobec takich nastrojów koła półurzędowe niemieckie zaczynają przygotowywać opinię publiczną do odwołania tego przemówienia. Korespondent „Vossische Zeitung” donosi z Genewy, iż streszczenie przemówienia Stresemanna było wykonane bardzo nie umiejętnie i zmieniło sens jego.

## Pola Negri ciężko ranna.

### Ofiara orkanu w Hollywood

Warszawa, 24-9 (tel. wł.)

Warszawskie sfery bankowe otrzymały dziś kablem z Ameryki wiadomość o strasznych spustoszeniach, jakie poczynił w Hollywood orkan powietrzny.

Miasto kinematografów uległo prawie doszczętnemu zniszczeniu. Ogółem padło 250 osób, a liczba rannych przekracza tysiąc. Huragan rozwalil 15 budynków wielkich firm kinematograficznych.

### KATASTROFA LOTNICZA.

Praga, 24-9 (pat)

Dwóch lotników jugosłowiańskich i jeden lotnik czechosłowacki zginęło w następstwie katastrofy na lotnisku Kbely pod Pragą. Eskadra jugosłowiańska złożona z 5 samolotów, która odbywała raid Białogród—Praga — Warszawa—Bukareszt zamierzała

Na liście ciężko rannych znajduje się: Pola Negri oraz Douglas Fairbanks. Wśród zabitych są gwiazdy filmowe: Rochette i Lylja Lyn. Ta ostatnia zginęła w czasie kolacji — pod gruzami własnego domu.

Powyższych wieści nie udało nam się potwierdzić nigdzie. Jest to jedna jedyna depesza ze szczegółami.

Inne telegramy potwierdzają jedynie wiadomość o spustoszeniach w Hollywood.

dzisiaj rano odlecieć do Warszawy.

Z powodu złego startowania samolot jugosłowiański Breget 19 zderzył się z samolotem czechosłowackim i oba spadły. Śmierć poniósł pilot jugosłowiański, por. Nagora, obserwator jugosłowiański mjr. Jugovic, oraz pilot czechosłowacki Kostrba. Ponadto dwóch mechaników odniosło lekkie rany.

# Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”  
Warszawa 24-9.)

## Po myśli Żydów.

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi że minister Oświaty Sujkowski podpisał okólnik w którym unię watał tajny cyrkularz min. Głębickiego, wprowadzający normę procentową wobec Żydów na uniwersytetach.

## Skazanie Wieniawy Długoszewskiego.

Przed warszawskim sądem apelacyjnym stanął Tadeusz Wieniawa-Długoszewski, który w „Kurjerze Wieczornym” (wieczorne wydanie łódzkiego „Głosu Polski”) w szyderczy sposób odzywał się o orędziu biskupów katolickich w sprawie postów.

Sąd apelacyjny skazał Długoszewskiego na 7 dni aresztu.

## Klub parlamentarny?

W kołach parlamentarnych krąży pogłoski, że posłowie Thugutt wraz z pos. Ciszakiem i Waszkiewiczem z N. P. R. oraz wykluczonym z Ch. D. pos. Sicińskim i z jeszcze kilkoma posłami, znajdującymi się obecnie w Klubie Pracy, planują utworzenie na terenie parlamentarnym nowego klubu.

## Nowy prezes PPS.

Posłowie Daszyński zrzekli się przewodnictwa C. K. W. w partii PPS. Prezesem C.K.W. wybrany został poseł Barlicki.

## Najw. Izby Kontroli?

Jedno z pism warszawskich notuje pogłoskę, jakoby prezesem Najwyższej Izby Kontroli miał zostać wojewoda warszawski p. Sołtan.

## Burmistrz renegat przed sądem.

W sądzie administracyjnym województwa w Katowicach odbyła się rozprawa dyscyplinarna przeciw burmistrzowi miasta Mysłowice drowi Janowi Radwańskiemu o nadużycia służbowe.

Rozprawa zakończyła się usunięciem dra Radwańskiego z urzędu burmistrza bez prawa do emerytury. Radwański zgłosił zażalenie nieważności do Najwyższego Trybunału w Warszawie.

## POINCARE MA GŁOS.

Paryż, 24-9 (aw)

W poniedziałek, dnia 27 bm., wygłosił Poincaré w Bar le Duc wielką mowę polityczną.

Prasa francuską przypuszcza, że w mowie tej odsłoni Poincaré tajniki rokowań francusko-niemieckich i da odpowiedź Stresemannowi. Poincaré mówić ma o ramach, w jakich zamknąć się winna współpraca z Niemcami, oraz o korzyściach, jakie przynieść może.

## CZICZERIN JUŻ WYZDROWIAŁ.

Moskwa, 24-9 (aw)

Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych, Cziczeryn, powrócił już do zdrowia o tyle, że rozpoczął urzędowanie.

Na wstępie przyjął on przedstawicieli dyplomatycznych Turcji i Persji, celem omówienia z nimi sprawy wznowienia rokowań, które zostały ostatnio zerwane.

## BURZA W GDANSKU.

Gdańsk, 24-9 (pat)

Dziś w południe przeszła nad Gdańskiem i okolicą niezwykle gwałtowna burza, połączona z częściowym oberwaniem się chmury i silnym gradem. Masy wody, spływające z okolicznych wzgórz zalały cały szereg ulic, tamując przez dłuższy czas komunikację.

# Zwycięzca przestworzy dziś ląduje w Warszawie.

Kap Orliński - zwycięzca przesz kóóó gigantycznych

MOSKWA 24-9 (ATE)

KAPITAN ORLIŃSKI DZISIAJ PO POŁUDNIU WYLĄDOWAŁ W MOSKWIE. NA LOTNISKU OCZEKIWALI GO PRZEDSTAWICIELE WŁADZ SOWIECKICH WOJSKOWYCH I CYWILNYCH ORAZ NACZELNIK WYDZIAŁU POLSKO — BAŁTYCKIEGO LOGANOWSKI, Z RAMIENIA POSEŁSTWA POLSKIEGO LOTNIKA WITAJĄCEGO CHARGE D'AFFAIRES RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ W MOSKWIE - WYSZYŃSKI, Z CAŁYM SKŁADEM POSEŁSTWA. OBECNY BYŁ RÓWNIEŻ POSEŁ JAPONSKI TANAKA, KAPITAN ORLIŃSKI BYŁ WITANY BARDZO ENTUZJASTYCZNIE PRZEZ TŁUM, KTÓRY ZGROMADZIŁ SIĘ WOKÓŁ LOTNISKA. W SOBOTĘ RANO KAPITAN ORLIŃSKI ODLETAJE DO WARSZAWY, GDZIE NALEŻY GO SIĘ SPODZIEWAĆ OKOŁO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.

# Pamiętnik Papieża.

Ojciec Święty o Polsce nie zapomni!

Rzym, 24-9 (ate)

Dzienniki włoskie podają, iż Papież Pius XI pisze pamiętniki, które w niedługim czasie ukażą się w druku. Pamiętniki wydane będą pod cywilnym nazwiskiem Papieża, który jak wiadomo nazywa się Achille Ratti. Przy pisaniu pamiętników Papież

posługuje się notatkami, które codziennie pisał w swoim djarzyszu. Pamiętniki obejmą całe życie Papieża, przebieg jego działalności zaś drugi rozdział ma być poświęcony pobytowi Papieża w Polsce w charakterze nuncjusza papieskiego w Warszawie.

# Kto ustąpi?

Król Alfons czy Primo de Rivera?

Paryż, 24-9 (ate)

Z Madrytu donoszą iż sytuacja Hiszpanji doszła do punktu krytycznego. Konflikt między królem Alfonsem a Primo de Rivera zaostrzył się tak dalece, że albo dyktator hiszpański złoży urząd albo król Alfons abdykuje. Ta druga ewentualność jest mniej prawdopodobna. Jako następców Primo de

Rivery wymieniają byłego premiera Sanchez'a Cuerre lub ministra Martina Anidę. Emigracja hiszpańska w oczekiwaniu ustąpienia Primo de Rivery szykuje się do powrotu do kraju. Znani pisarze hiszpańscy Blasco Ibañez i Miguel Unamuno otrzymali wiele listów od przyjaciół w kraju, wyrażających nadzieję rychłego powrotu.

# Stronnictwa narodowe grożą królowi.

Kolonje chcą uczestniczyć w Zgromadzeniu Narodowym.

Paryż 24-9 (aw)

Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z Madrytu, gen. Primo de Rivera oświadczył, że zgromadzenie narodowe zwołane zostanie na początek października.

W odpowiedzi na to ze wszystkich stron kraju podniosły się głosy, że gen. Primo de Rivera nie ma prawa zwoływania zgromadzenia narodowego, które zgodnie z konstytucją — zwołane być winno

przez parlament.

Stronnictwa narodowe uprzedziły króla, iż — o ile podpisze dekret, zezwalający na zwołanie nielegalnego zgromadzenia narodowego otworzy tym sobie drogę do abdykacji.

Kolonje hiszpańskie w Argentynie, Chili, Paragwaju i Meksyku zwróciły się do Primo de Rivery z żądaniem, aby przedstawiciele ich byli obecni podczas zgromadzenia narodowego.

# Mąż przepiłował krtań żony.

Nowy wstrząsający mord rodzinny

Berlin, 24-9 (ate)

W nocy z czwartku na piątek 30 letni urzędnik banków nazwiskiem Gross popełnił wstrząsające morderstwo. Przepiłował on pilną rączną krtań śpiącej żony i podo-

bnie ohydny mord dokonał na 6-cio letniej śpiącej córeczce. Po dokonaniu zbrodni Gross popełnił samobójstwo, wyskakując z trzeciego piętra. Powodem brodni ma być nieuleczalna choroba nerwów.

## ECHA MINISTERJALNEJ WIZYTY.

Wiedeń, 24-9 (pat)

W odpowiedzi na depeszę p. ministra rolnictwa Raczynskiego, wyrażającą podziękowanie za gościnę, austriacki minister rolnictwa przesłał na ręce p. ministra depeszę treści następującej:

„Dziękując Panu uprzejmie za telegram, rad jestem, że Wasza Eksceleńcja i Jego towarzysze odnieśli z podróży oraz z pobytu w Austrii tak dodatnie wrażenie.

Podobnie, jak Wasza Eksceleńcja, również i ja będę wspominał zyczliwie tę wizytę”.

## HURAGAN SZALEJE.

Paryż, 24-9 (ate)

W miejscowości Encarnacion (Paragwaj) na skutek orkanu zostało zniszczonych z powierzchni ziemi 84 murowane domy, kilkadziesiąt drewnianych. 126 osób poniosło śmierć pod gruzami domów, liczba rannych dochodzi do 500.

# Drażliwa sprawa

## O równości demokratycznej

Łódź, 24 września

Wielokrotnie miałem sposobność po-  
dać w wątpliwość prawdziwość i... skutecz-  
ność trójślovnego hasła francuskiej Rewolu-  
cji: Wolność, Równość, Braterstwo.

Stu z górą letnie doświadczenie dosta-  
tecznie dowiodło, że bezwzględnej wolności  
niema i być nie może, równości niema wśród  
ludzi, jak jej niema w przyrodzie, nawet mię-  
dzy liśćmi jednego i tego samego drzewa, a  
co do braterstwa powszechnego, praktyka po-  
kazuje, że nie istnieje. Hasło powyższe przy-  
nieść miało ludzkości odrodzenie i szczęście  
a przyniosło liberalizm indywidualny i socja-  
lizm z walką klas jako jego reakcję. Zresztą  
oba kierunki dzisiaj zbankrutowały.

Ludzkość szczęście swe znaleźć może  
tylko w zastosowaniu życiowym chrześcijań-  
skiego cnót sprawiedliwości i miłości.

Jedną z pochodnych hasła francuskie-  
go jest powszechne głosowanie; oto jak się  
na tę sprawę zapatruje polityk i prawnik fran-  
cuski Charles Benoist, autor wielu prac o pra-  
wie konstytucyjnym:

„Rzućmy narazie w morze niepamięci  
zasadę bezwzględnej równości. Nie potrzeba  
się uciekać do szczegółowych badań, wystar-  
czy spojrzeć dokoła siebie. Rozsądek woła, że  
w życiu państwowym nosiwoda p. Thiersa  
nie może być temsamem czem p. Thiers. A  
że jest znacznie więcej roznosicieli wody, niż  
jest Thiersów, wynika stąd arytmetycznie,  
że państwo ostatecznie powierzy swój los w  
ręce roznosiciela wody. Niewątpliwie widzia-  
no w Rządzie ludzi, których nieświadomość  
wobec wielkich problemów była mniej więcej  
zupelna, a którzy jednak dzięki swej zręczno-  
ci wybiwszy się z wielkich trudności prze-  
brnęli przez nie i jeżeli nie udało się im ich  
rozwiązać, to w każdym razie omijali je lub  
odkładali.

Wchodzi tu w grę także sprawa równo-  
ści wyborców w głosowaniu powszechnem.  
Chcieć wyciągnąć przez biuletyn głosowania  
z masy politycznie niewyrobionej zasady  
polityki jest niedorzecznością, która nie mo-  
że się nie pomścić. Sprezytujmy to. Nie  
chcę odrzucać głosowania powszechnego, ale  
głosowanie powszechne, równe i jednolite.  
Nie mówię, że nie jest sprawiedliwe, aby  
wszyscy obywatele, jacy tylko są, urodzeni  
w kraju, przysli do głosu. Lecz mówię, że  
przyjąć, przekazać, uchwalić, aby wszystkie  
te głosy miały tę samą wartość i tę samą moc  
aby w rezultacie wszystko ginęło w zgiełku  
nieartykułowanym, aby przez to równo-  
ści metapsychicznej zapewnić w rzeczywisto-  
ści przewagę liczby z konieczności złożonej z  
elementów najbardziej zacofanych, lub naj-  
mniej postępowych narodu, to wszystko jest  
warjactwem, czernem i czerwonym, warjact-  
wem niszczycielskiem. Mówię, że wszystkie  
narody są mniej lub więcej chore na to po-  
wszechne głosowanie równe czy zrównujące,  
i, że prędzej czy później wszystkie narody  
umrą z tego, jeżeli się szybko nie zaradzi  
niebezpieczeństwu. Mówię, że demokracja

nieograniczona ze wszystkimi wynikami jest  
systemem zabójczym, który obniża nieubłaga-  
nie poziom kultury i przygotowuje władanie  
barbarji.“

Chociażby myśl o naruszeniu pięcio-  
przymiotnikowej ordynacji wyborczej, wywo-  
łała z matematyczną pewnością okrzyk: za-  
mach na równość i wolność ludu, zamach na  
demokrację“ czy okrzyk będzie powszechny  
i odruchowy u szerokich mas? Nie. Spowo-  
dują go menterzy tłumów dla których pięcio-  
przymiotnikowa ordynacja jest drabiną do  
karjery po plecach szerokich warstw.

Ile razy się zdarza że sami wyborcy o-  
kazują swe niezadowolenie, gdy zbiegłem o  
koliczności obejmuje mandat jakiś daleko na  
liście umieszczony kandydat, o którym nigdy  
nie myślano, że do tego dojdzie a na liście go  
umieścili menterzy bo... dobrze robił wybory.

Ile razy się zdarza że sami wyborcy o-  
kazują swe niezadowolenie, gdy zbiegłem o  
koliczności obejmuje mandat jakiś daleko na  
liście umieszczony kandydat, o którym nigdy  
nie myślano, że do tego dojdzie a na liście go  
umieścili menterzy bo... dobrze robił wybory.

Jeżeli zastanawiają się poważnie nad  
udziałem analfabetów w życiu parlamentarnem  
we Francji, gdzie według statystyki w  
wieku poborowym jest tylko 4.3 proc. anal-  
fabetów, a ogółem ponad 10 lat tylko 14.1 pr.  
co my mamy w Polsce powiedzieć skoro  
analfabetów jest ogółem 6,581,307 (od lat 10  
wzwyż) na 28,160,000 mieszkańców w tem od  
20 do 29 lat 1,023,191, od 40—59 l.: 1835302,  
od 60 wzwyż, 1000748.

Dane powyższe nie obejmują i nie  
ujawniają średniego stanu wykształcenia  
wyższego nauczania, które — a szczególnie  
to drugie — wywierają wybitny wpływ na  
należyte przygotowanie umysłów do rozumne-  
go rządzenia krajem i jako takie nie mniej-  
szy ma wpływ na rolę, jaką państwo odgry-  
wa w koncercie państw niepodległych.

We wszystkich państwach, gdzie pa-  
nuje głosowanie powszechne względnie dzi-  
siejszej modły, nawet szerokie warstwy za-

czynają się krytycznie na nie zapatrywać, do-  
chodzą bowiem do przekonania, że wszech-  
mocny wpływ ślepej liczby nad rozumną  
jakością jest absurdem prowadzącym społec-  
czość, po równi pochyłej, w dół. Szerokim,  
narodowym, umiarkowanym warstwom cho-  
dzi o ład i spokojną pracę, dobrobyt nie o  
władzę, po którą, po ich barkach sięgają  
wiecowi demagodzy — karjerowicze.

Czyż nie ma racji p. Benoist pisząc:  
„Taksamo przedstawia się sofizmat, t.  
zw. suwerenności ludowej. Nie mieszajmy po-  
jęć: suwerenność państwa o tyle, o ile pań-  
stwo, jego autonomja, jego niezależność wo-  
bec Państw ościennych nie wchodzi w grę.  
Nie należy przeciwnie do niczego dopuścić,  
coby zmniejszało jej znaczenie. Lecz mówię  
każdemu obywatelowi, każdemu wyborcy,  
każdej jednostce, że jest suwerenem według  
prawa i że nim będzie w rzeczywistości, je-  
żeli urządzi się w ten sposób, że będzie na-  
leżał do stronnictwa najbardziej licznego,  
mówić to wam, mnie każdemu z nas kazać  
wierzyć, człowiekowi, który przechodzi przez  
ulicę, temu, który ją zamiata, jest głupim  
żartem i tumanieniem“.

Tak, sprawa uprawnień politycznych,  
szerokich warstw, nieświadomych a czę-  
sto, najczęściej tumanionych jest drażliwą  
sprawą, ale każdy obywatel musi jej w oczy  
spojrzeć, dla dobra własnego i zdrowia całego  
organizmu państwa—narodu, tak jak  
człowiek, którego życie jest zagrożone, de-  
cyduje się na operację ślepej kiszki, której  
odcięciu nawet nie odczuwa po wyzdrowie-  
niu kwitnący organizm, gdyż, jak się okazało  
była mu ona do szczęścia zupełnie niepo-  
trzebna.

inż. K. Folkierski.

## „Aby zapanowała w Polsce Wolność“

Co powiedział współpracownikowi „Gaz. War. Por.“ gen. Dyw. Malczewski.

„Gazeta Warszawska Poranna“ miała  
wywiad z gen. Malczewskim. General mien-  
dzy innymi oświadczył:

— O jakiegokolwiek formie występowa-  
nia aktywnego — mówi general — nie myślę  
obecnie. Chciałbym jednak swoją skromną  
pracą przyczynić się do tego, by w Polsce za-  
panowała wolność — ale bez samowoli i  
swawoli z równą sprawiedliwością dla  
wszystkich. Sądę też, że podniesienie po-  
wagi państwa na zewnątrz może nastąpić tyl-  
ko przez równomierne, stałe i konsekwentne  
postępowanie wewnątrz kraju, przez postę-  
powanie bez niespodzianek.

— Wojsko — ciągnie dalej general —  
powinno stać zdala od wpływów politycz-  
nych. Jego zadaniem jest tylko obrona pań-  
stwa na zewnątrz. Natomiast do utrzymania  
ładu i porządku wewnątrz kraju, powołana  
jest li tylko policja. W te rzeczy wojska  
wciągać nie należy.

— Panie ministrze — pytamy — jakie

są plany pana ministra na czas najbliższy?

— Chciałbym przede wszystkim odpo-  
cząć i mieć trochę spokoju. Później trzeba bę-  
dzie znaleźć jakąś pracę, by mieć z czego żyć  
bo przecież mój powrót do armji czynnej, po-  
tem wszystkim co zaszło, jest niemożliwy.

Gdy general mówił o potrzebie spoko-  
ju dla siebie, twarz jego zlekka zaszła się.  
Nie dziwota! Onegdaj półgwałtem wepchnię-  
to go do auta policji politycznej, przewiezio-  
no bocznymi ulicami, rozpedzano brutalnie  
tłumy, manifestujące na jego cześć. Hotel ob-  
stawiono policją i otoczono generała siecią  
„aniołów stróżów“.

— Czy pna minister długo zabawi w  
Warszawie? — pytamy na zakończenie.

— Swoją pobyt obliczam na kilka dni. Z  
Warszawy chcę się udać do Częstochowy, na  
Jasną Górę. Potem pojedę do Lwowa, do  
swej rodziny. Mam jednak zamiar powrócić  
do Warszawy, by tu przypilnować swoich  
spraw.

## Prasa mówi.

## Głosy Prasy Polskiej.

## Nauka prawa

W „WARSZAWIANIE” poseł St. Piłsudski pod powyższym tytułem taką przytacza lekcję prawa, którą wyklada nam rząd „sancji moralnej”.

Już dla samej nauki o właściwym wszczęciu postępowania karnego, jakże pomnikowe znaczenie ma taki przykład, że oto dnia 15-go maja 1926, po zbrojnych walkach wewnętrznych i przeprowadzeniu t. zw. zawieszenia broni pod opieką Marszałka Sejmu jako zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej, z pośród ówczesnych w Wilanowie obrońców prawa i konstytucji, wybiera się najwyższym stopniem służbowym, generałów, nie daje się im wolności wraz z innymi, a wreszcie dnia 27-go maja gotowy jest powód aresztowania i ogłoszony urzędownie:

— „Aresztowanie jen. Rozwadowskiego, jen. Zagórskiego i jen. Jazwińskiego zarządził Szef Administracji Armii (jen. Konarzewski). Obwinienia nie pozostają w żadnym związku z momentami politycznymi ani z wypadkami ostatnich dni w stolicy... Sprawy same i obwinienia z nimi związane znajdują swe źródło w przeprowadzonej już dawniej przez korpus kontrolerów kontroli... Nadużycie władzy z chęci zysku lub na szkodę armji i skłonienie osób prywatnych zapomocą oszukania do zawarcia niekorzystnych dla nich umów majątkowych (jen. Rozwadowski)... brak kontroli, uchylanie się od kontroli, nieprawidłowość w korzystaniu z budżetu i t. p. (jen. Zagórski)... umyślne zaniedbanie zapobiegania i ścigania nadużyć swych podwładnych (jen. Jazwiński)...

Jednym słowem, obwinienia... nie pozostają w żadnym związku z polityką i walką, ale prostopo i oczywiście Szef Administracji jen. Konarzewski, ten sam, który był przez szereg miesięcy przedtem z jen. Żeligowskim jako Ministrem, ale w nawale zwykłych dni nie miał na to czasu, korzystając z pierwszej spokojnej chwili, jaką prostopo i oczywiście dał przewrót, zagłębił się w czytaniu pism Korpusu Kontrolerów i zauważył sprawy, o tak pierwsze z brzegu, dotyczące trzech generałów którzy, prostopo i oczywiście znaleźli się przypadkiem właśnie w Wilanowie, a zatem to wszystko razem... nie pozostaje w żadnym związku z polityką i walką.

## Bliźnierzstwo monarchistów po'skich.

Poznański „POSTĘP” pisze, z powodu sławetnego „Kongresu” monarchistycznej organizacji włościańskiej” który niedawno odbył się w Częstochowie:

„Nie chodzi nam jednak tutaj o stronę polityczną ani społeczną tego kongresu. Chcemy jedynie zaprotestować przeciw jednej rezolucji, uchwalonej na smutnej pamięci kongresie, a mianowicie tej, która powiada, iż „do wyboru elekta szerokie masy ludności, uważają za duchową królową Polski — Królową Korony Polskiej”. Rezolucja ta jest z punktu widzenia katolickiego bliźnierzstwem i publicznym grzechem przeciw drugiemu przykazaniu Bożemu.

Niegodzi się po pierwsze mieć pojęć w narodzie. Królestwo Matki Najświętszej nad narodem polskim nie ma zupełnie nie wspólnego niedorozwinięty pojęciowo monarchizmem polskim. Tytuł Matki Najświętszej, zatwierdzony przez Stolicę św. brzmi nawet nie, „Królowa Korony Polskiej” ale „Regina Regni Poloniae”, co można także przetłumaczyć „Królowa Państwa Polskiego”. — A więc waramo monarchistom mieszać „sacraprofani”, (świętości z partją polityczną) i wprowadzać ludzi w błąd, jakoby Opieka N. M. P. nad Polską miała cokolwiek wspólnego z myślowymi

ciukubracjami monarchistów.

Następnie pytamy co to znaczy „do wyboru elekta szerokie masy uważają” itd? Czyż po wyborze (ewentualnym) „szerokie masy” już nie będą uważać Matki Najświętszej za swoją Opiekunkę?

I pomyśleć, że taka rezolucja, nie logiczna i bluźniercza, uchwaloną została na zjeździe, któremu przewodniczył „szambelan papieski”, książę Drucki Lubecki! Trudno nie pisać satyry...”

## Od podstaw.

Redakcje „KURJERA POZNAŃSKIEGO” objął b. min. pos. Marjan Seyda. W pierwszym swym artykule pos. Seyda tłumaczy dlaczego po długoletniej przerwie musiał on koniecznym wrócić do pracy dziennikarskiej:

Powracam do „Kurjera Poznańskiego” z pobudek ogólnej natury politycznej. Tak, jak się w Polsce stosunki rozwinęły, punkt ciężkości działania naszego obozu przesunął się z powrotem na pracę u podstaw. Kto mniema, że to, nad czym boleliśmy, to, co nas gnębi i dławii, to co podminowuje podstawy naszego bytu państwowego, będzie można usu-

wać takim czy innym manewrem taktycznym na terenie sejminowym, taką czy inną kombinacją rządową, oddaje się złudzeniu. Stosunki są już zbyt skomplikowane, różnorodnie elementy ujemne, a w znacznej mierze rozkładowe, zaś bardzo są ze sobą skojarzone, by na to zło wystarczył powierzchowny środek zaradczy. Trzeba sięgnąć do źródła zła, uleczyć organizm od jego podstaw.

Nawet, gdyby można było jedną lub drugą partję polityczną, względnie konspirację do szczerze wymieść z powierzchni Polski — czego przecież nikt nie dokona, — jeszcze to nie byłoby załatwieniem sprawy, bo chwast niezdrowy mógłby się wnet odrodzić, choćby w innej postaci. Trzeba raczej na głębię duchową, głębię moralną naszego życia zbiorowego w ten sposób oddziaływać, by się rośliny trujące na niej nie rozpanoszyły w sposób dla naszej egzystencji państwowej groźny. To dzisiaj główne zadanie.

Zdawało nam się, że pewne przymioty duchowe są już tak ugruntowane w naturze ogółu polskiego, że nie potrzeba nad nimi czuwać z szczególną pieczołowitością. Była to omyłka. Rozwój stosunków dowiódł, że znaczna część społeczeństwa zatraciła dawne cnoty obywatelskie, to, co w czasach niewoli stanowiło naszą siłę.

## Bezkarne nadużycia władzy służbowej przez Toruńską Komendę Wojskową. Interpelacja posłów Związku Ludowo-Narodowego

Posłowie ze Związku Ludowo-Narodowego wnieśli do p. prezesa rady ministrów interpelację, która brzmi:

Dnia 18-8 1926 r. wydał dowódca O. K. VIII generał Berbecki rozkaz, w którym zabronił biurom wojskowym prenumerować „Słowo Pomorskie” i nie poprzestając na tem administracyjnym zarządzeniu, polecił wszystkim dowódcom oddziałów, żeby przed frontem rozwinęli agitację przeciw kierownikowi politycznemu tego dziennika, co więcej: kazał zagrozić bojkotem wojskowym właścicielom lokali publicznych, prenumerujących ten dziennik. Rozkaz został przez podkomendnych wykonany, w szczególności Komenda m. Torunia pozostała z daty 69 L. dz. 2515/26 pismo do toruńskich kawiarni i restauracji, zawierające bezprawne groźby, w myśl poprzedniego rozkazu dowódcy.

Wprawdzie soczysty styl rozkazu, który zaczyna się od słów: „Wobec karczemnych, tchannych ohyd, oraz nacechowanych anarchją wystąpień” i dalej aż do końca utrzymany jest w tym samym tonie, budziłyby wątpliwości, czy to jest akt władzy państwowej, czy też osobiste wystąpienie jednego generała, poniżej jednak władze wyższe nie uznały za odpowiednie wkroczyć w tę sprawę, która nabrała dużego rozgłosu, wywołała niepokój wśród ludności pomorskiej i zdumienie w całym kraju, jest teżmy zniewoleni zwrócić uwagę Szczęśliwemu na niebezpieczeństwo, na jakie wystawiona jest powaga wojska i spokój publiczny przez tego rodzaju swawolę. Oprócz napadu na redakcję „Dziennika Wileńskiego”, który zdarzył się w gorące dni majowych, nie było dotąd przykładu, żeby komendy wojskowe którym nie powierzono władzy cywilnej, zabierały się do represji przeciw prasie, lub żeby pozwalały sobie na bezprawne pogroźki wobec kupiectwa celem materialnego zaszkodzenia niemiłemu wydawnictwu.

Komendy wojskowe nie mają w Polsce prawa mieszać się do rzeczy, które nie dotyczą służby wojskowej, ani tem mniej — występować wobec ludności cywilnej z żądaniem i groźbami w sprawach, nie wspólnego nie mających z wojskiem i jego zadaniami. Ścisłe rozdzielenie władzy wojskowej od policyjnej w prawie i w praktyce jest nawet na krajach cywilizacji widocznym znamięm ładu i praworządności, a jeżeli są u nas nawet na wyższych stanowiskach oficerowie nieświadomi tych rzeczy, możnaby od nich oczekiwać, żeby znali i szanowali

przynajmniej ustawy wojskowe.

Kodeks karny wojskowy w § 114 zakazuje wyraźnie pod karą więzienia nadużycia „władzy służbowej do rozkazów lub zadań, nie będących w żadnym związku ze służbą”.

Wydawca kodeksu prof. Wacław Makowski, obecnie Minister Sprawiedliwości zajmuje się szczerze głową takim właśnie czynem karygodnym, jak ten który popełnił właśnie generał Berbecki, pisząc co następuje:

„Wojskowa władza zasadza się na prawie rozkazowania. Prawo to służy zatem za środek do spełnienia przez osoby upoważnione zadań wojskowych, jakie im powierzono. Używać go można i należy wszędzie tam, gdzie potrzeba rozkazu wynika z istoty i organizacji wojska i do spełnienia jego zadań zmierza. W tem tkwi pierwsze zasadnicze ograniczenie prawa rozkazowania, że rozkaz tylko spraw służbowych, wynikających z istoty i zadań służby wojskowej dotyczyć powinien. Rozkaz, dotyczący spraw służbowych, ale nie wynikający z istoty i zadań służby, będzie wprawdzie rozkazem służbowym, ale nie będzie odpowiadał powyższemu warunkowi zasadniczemu pod względem swej treści, stąd będzie przeciw temu prawu wykroczał.”

„Drugim ograniczeniem rozkazu służbowego jest ogólne wymaganie jego zgodności z prawem już nie tylko wojskowym, ale prawem powszechnie obowiązującym. Rozkaz więc, któryby się z zasadami prawa nie liczył, będzie znowu naruszeniem prawa rozkazowania, jego nadużyciem.”

„Takie wypadki nadużycia — pisze prof. Makowski — ma na myśli art. 114 K. K. W.”

Jeszcze jaskrawszemu naruszeniu prawa karnego obowiązującego w wojsku (§ 339 Powszechnego Kodeksu karnego i § 145 Kod. Wojsk.) było oczywiście bezprawne nagabywanie kupiectwa toruńskich i groźenie im bojkotem wojskowym.

Mimo tak wyraźnego brzmienia prawa wojskowego nie pociągnęły do odpowiedzialności winowajcy ni nie uchylili bezprawia.

Wobec tego zwracamy się do Pana Prezesa Rady Ministrów zapytaniem, czy otrzymał wiadomość o wkroczeniu Komendy wojskowej toruńskiej do spraw do wojska nie należących, co zamierza uczynić dla ukarania winnych i w jaki sposób zapobiec, żeby na przyszłość komendy wojskowe nie naruszyły istniejącego porządku prawnego?

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Straszna katastrofa powietrznego żywiołu.

Nieznany w dziejach świata cyklon powietrzny zaości miasta z powierzchni ziemi.

Pięciowiekowa prawie historia Ameryki, bogata w żywiołowe katastrofy, nie zna faktu, przypominającego ogromem nieszczęścia ostatnie wypadki na Florydzie.

Południowy cypl Stanów Zjednoczonych, półwysep Floryda, zwany Rivierą Ameryki, „krajem wiecznego słońca”, „rajem na ziemi”, nawiedzony został przez straszliwy cyklon, który zrównał z ziemią kwitnące piękne miasta, tysiące ludzi pozbawił życia.

Rozmiary katastrofy nie są jeszcze ściśle ustalone. Wiadomości jednak, które dotarły do Europy, świadczą, że kilka tysięcy ludzi straciło życie, około 40,000 odniosło rany.

Straty materialne wynoszą setki milionów dolarów.

Opóźnienie ścisłych wiadomości o przebiegu tej straszliwej, żywiołowej katastrofy wywołała okoliczność, że Floryda jest odcięta obecnie od świata: tor kolejowy, idący wybrzeżem oceanu Atlantyckiego, a łączący słynne Miami z Nowym Jorkiem, jest podmyty i zerwany w kilkunastu miejscach, połączenia telefoniczne i telegraficzne, nawet radio nie działają.

Służbę wywiadowczą pełnią lotnicy, którzy krążą ustawicznie nad miejscem katastrofy. Do akcji ratunkowej zarekwirovano prywatne automobile, w stanie Floryda ogłoszono stan wyjątkowy.

Cyklon posuwał się ze straszliwą szybkością 270 kilometrów na godzinę w szerokim około 110—kilometrowym pasie. Co się znalazło na jego drodze, uległo zniszczeniu.

Zaczął się to późnym wieczorem w piątek. W Miami i okolicznych miejscowościach zaczął gwałtownie spadać barometr. Potem nastąpiło pierwsze uderzenie wichru. Usypiające już miasto niczego się nie spodziewało.

Cyklon rzucił z oceanu olbrzymie masy wody na miasto. Na ich grzbiecie wielkie parowce wpadły pomiędzy domy, które walić się zaczęły jak domki z kart.

Woda zalała ulice do wysokości dwumetrów.

Nastąpiło drugie uderzenie, jeszcze bardziej straszliwe. Zniszczone zostały urządze-

### Uczta ślubna w wodzie

AMERYKAŃSKI POMYSŁ.

Klara Smith, śpiewaczka operetkowa z Nowego Jorku ma świetne pomysły. Niedawno temu wychodziła zamąż za syna bogatego fabrykanta. W Nowym Jorku panowały 40-stopniowe upały, z powodu czego fraki i toalety dam okazały się zbyt ciężkie. Ledwie można było wytrzymać w kościele, a już o uczcie nie można było nawet myśleć. Pomyślowa panna młoda rzuciła więc myśl:

— Zjemy obiad w wodzie.

Projekt przyjęty z radością został wkrótce wykonany. Państwo młodzi, a z nimi orszak weselny pomknęli w autach nad brzeg morski. Uczta zastawiono w wodzie. Służba zjawiała się w kostjumach kąpielowych, w takimże stroju przygrywała orkiestra podczas obiadu. Wieczorem rozbawieni goście weselni ubrali się i przenieśli się do hotelu, by dokończyć zabawy.

nia elektryczne, światło zgasło. Nastąpiła nieopisana panika. Ludzie, oszaleli z trwogi, wybiegali z domów i ginęli pod ciężarem walących się domów.

Wyskakiwano z górnych pięter, by śmierć znaleźć w falach. Zaczęły trzeszczeć i chwiać się drapacze nieba, by runąć następnie z wielkim trzaskiem.

Wicher dał z jednakowym natężeniem

przez pełne dziewięć godzin.

Duży dwumasztowiec, stojący w porcie, padł, rozbity prawie w środku miasta. Około stu okrętów rozbiło się przy tamach wybrzeża. Luksusowa dzielnica miasta legła w gruzach.

Orkan nadleciał od strony południa poprzez archipeląg Bahama i posuwał się w stronę stanu Alabama.

## Palec u nogi -- groźnym zdrajcą.

Przygoda Europejczyka w Mekce

Podczas ostatniego święta t. zw. „bejramu“ zdarzył się w Mekce dziwny wypadek. Punktem kulminacyjnym uroczystości jest uroczysty pochód pielgrzymów przybyłych ze wszystkich krajów w których panuje islam. Z muzyką i śpiewem okrąża pochód wielkim łukiem Kaabę, święty, czarny kamień, który potężnie wznosi się ku niebieskiej kopule nieba arabskiego. Jak wiadomo — „niewiernemu“ pod karą śmierci niewolno znaleźć się w tym świętym miejscu, zwłaszcza podczas uroczystego święta. Albowiem każdy, kto ukończył pielgrzymkę według przepisów, otrzymuje honorowy tytuł „hadżiego“ który zostałby zbeszczeszczony w razie obecności niewiernego.

Gdy czoło pochodu zbliżało się ku Kaabie rzucono się nagle na pewnego mężczyznę, wyglądającego na uczonego tureckiego lub egipskiego z okrzykiem: „Niewierny! Precz z niewiernym! Zabić niewiernego!“

Zawleczono go do sędziego „kadiego“ z żądaniem natychmiastowego ukarania przestępcy, który osmielił się świętokrad-

wem splamić dzień najświętszy. Sędzia zaczął badać oskarżonego, nie mógł jednak w nim znaleźć nic podejrzanego. Z toku jednak śledztwa okazało się, że uwięziony jest wybitnym orientalistą europejskim i żyje na Wschodzie, aby tem lepiej wniknąć w ducha kultury tamtejszej. W tym celu przyjął on nawet islam, aby móc studja prowadzić bez przeszkody.

Z czasem zaaklimatyzował się on tak zupełnie z nowym środowiskiem, iż żadną miarą nawet wprawne oko nie zdołałoby go odróżnić od tubylca. Ponieważ nazwisko jego było znane w świecie naukowym, z łatwością udowodnił aresztowany, iż jest „muslimem“ a siłą faktów również hadżim. Zanim wypuszczono go na wolność, zapytał uczo-

— W jaki sposób poznano, że jestem Europejczykiem?

Gdy muzyka się zbliżała — brzmiała odpowiedź — zacząłeś w zamyśleniu wybijać lekko fakt dużym palcem prawej nogi. Człowiek Wschodu nigdyby tak nie postąpił. Zbyt panuje nad sobą!

## Surowe obyczaje.

Kraj w którym kobiecie zameężnej nie wolno zawierać żadnych znajomości

Buenos Aires jest miastem surowych obyczajów, osławionem z przywozu wielu kobiet przez handlarzy żywym towarem. W Argentynie wogóle nie wolno na ulicy okazywać w jakikolwiek sposób zainteresowania się kobietą, która rzadko ukazuje się w towarzystwie mężczyzn. Kobieta w Argentynie, prócz męża i najbliższych członków rodziny, nie zawiera z nikim znajomości.

Ta surowość obyczajów wynika z nowego prawa małżeńskiego, które nie uznaje rozwodów. W Argentynie związek małżeński uważany jest za kontrakt aż do śmierci. Mężowi nie wolno rozstać

się z żoną, choćby go nawet zdradziła. Dlatego młode pary zawierają śluby w sąsiednim Urugwaju, gdzie istnieje prawo uzyskania rozwodu. Z tych względów między Buenos Aires a Montevideo istnieje olbrzymi rozwój komunikacji. Jakkolwiek liczba mężczyzn znacznie przewyższa liczbę kobiet w Argentynie, nie widać jednak ze strony mężczyzn zbyt wielkiej tęsknoty do domowego ogniska, aczkolwiek Argentynki należą do bardzo ładnych kobiet i pod względem kokieteryjki mogą się równać z paźdzankami.

## Kobieta zazdrosna o dziewczynkę.

Zraniła dwunastoletnią „rywalkę“.

Na ulicy paryskiej zdarzył się w tych dniach szczególny wypadek. Pewna kobieta szła w towarzystwie przyjaciela swego Khanisa ben Berek do kinematografu. W pewnym momencie minęły ich dwie dziewczynki. Arab wskazał na jedną z nich, zaledwie dwunastoletnią i powiedział:

— Ta mała jest ładniejsza od ciebie.

Słowa te wystarczyły, by wprawić kobietę we wściekłość. Schwyciła ona nóż, który miała przy sobie, rzuciła się na dzieci (na szczęście nie otwierając broni) i uderzyła dziewczynkę kilka razy w

głowę. Ten nienormalny wybuch zazdrości oburzył do żywego licznych przechodniów: tłum stanął w obronie skrzywdzonej dziewczynki i zaczął linzować kobietę.

Policjanci z trudem wydarli porantona z poszarpaniem ubrania kobietę z rąk rozścieżonego tłumy.

Po opatrzeniu zazdrośni y w apteczkę, odprodzono ją do więzienia.

Stan dziewczynki nie budzi obaw.

# SWIAT KOBIECY.

## Czy flirt jest zdradą kobiety?

Co mówi znakomity socjolog prof. Sorela

W jednym z dzienników paryskich ukazał się przed kilku dniami ciekawy artykuł prof. Sorela o przyczynach wzrastającej ilości nieszczęśliwych małżeństw, które zazwyczaj kończą się ucieczką jednego z małżonków lub dobrowolną separacją.

Ze względu na to, że artykuł prof. Sorela, jednego z najznakomitszych socjologów francuskich porusza jedną z największych naszych bolączek społecznych, pozwalamy sobie przytoczyć niżej pewne ustępy, traktujące sprawę małżeństw w ogólnych zarysach w tym stanie, w jakim ona znajduje się w chwili obecnej:

— „Żyjemy w czasach przewagi siły nad intelektem — pisze prof. Sorel. — Piękno chwili obecnej objawia się we wszelkich dziedzinach naszego życia znajdując wyraz w powstawaniu coraz nowych gałęzi sportu i ćwiczeń fizycznych.

— Wszystko dla sportu! — oto maksyma młodego pokolenia, zdezerjentowanego, puszczanego na mopa: na zawile, kręte drogi życia. Dla sportu niektórzy bawią się w politykę, dla sportu uprawiają kleptomanię, dla sportu popełniają się zbrodnie, dla sportu piszą poeci wiersze i dla sportu wstępują w związki małżeńskie.

Najwyraźniejszym objawem sportu „małżeńskiego” jest zyskujący coraz większe prawo obywatelstwa flirt — stosunek między mężczyzną a kobietą polegający na niewinnym wyrażaniu wzajemnych sympatyj zapomocą kokieteryjnego uśmiechu, kilku nic nie znaczących słów lub nawet jednego liściku wysłanego w tajemnicy przed mężem, bez zamiaru popełnienia zdrady małżeńskiej, bez głębszego zastanowienia się — tylko ot, tak! — dla sportu! —

Flirt jest jeszcze ostatnim szansem, na którym walczy kobieta, stając w obronie swych praw do wolności osobistej. Tego skarbu nikt jej nie śmiało wydrzeć. Zresztą, w jej pojęciu flirt jest usankcjonowaną formą obcowania z obcym mężem na posadkach salonów lub dancinów.

Mężczyźni natomiast, wychodząc z założenia, że każdy flirt zawiera w sobie pewną ilość uczucia, uważają ten rodzaj zdrady małżeńskiej jako parawanik, za którym kobieta ukrywa skrzętnie zdradliwe myśli Ewy o rajskim jabłuszku. Według statystyki rozwodów we Francji wynika, że największa ilość separacji powstaje na tle podejrzeń o zdradę małżeńską, wywołanych niewinnym flirtem żony.

O wiele mniej jest rozwodów, których przyczyną stanowi jawna zdrada małżeńska, potwierdzona przez świadków i ewentualnym przyznaniem się żony do popełnionego grzechu.

A ile cichych, nikomu nie znanych dramatów powstaje w życiu małżeńskim tylko właśnie z powodu pozornych przypuszczeń, opartych na podstawie luźnych obserwacji lub doniesień o zdradzie małżeńskiej, która jak się w końcu okazuje była tylko niewinnym, bezpretensjonalnym flirtem?

Kobieta flirtuje z nudów i dla ciekawości. Jej nie wystarczy miłość męża, którego nawet kocha całą swą duszą; zawsze trapi ją myśl, czy ktoś inny mógłby ją pokochać tak samo.

Kobieta na każdym balu, na każdym przyjęciu gości wystawia siebie na próbę. Ponieważ postępuje tak jakgdyby na prawdę starała się po zyskać miłość mężczyzny, nie więc dziwnego, że osoba, z którą flirtuje, traktuje całą rzecz na serio, powodując cały szereg tragicznych konfliktów i nieporozumień.

Droga flirtu jest śliska. Kto się na niej raz rozpędzi, trudno już się potem zahamować. A czyż mało było takich wypadków, gdy zaczynało się od flirtu, od jowialnego uśmiechu przy herbatce, od jednego przyjaźniejszego spojrzenia, a kończyło się na ucieczce od męża do Ameryki?

Stosunki między ludźmi wymagają nieraz bardzo wielkich poświęceń. Gdy się jest młodym, żyć cie upodoba się do obrazu kinematograficznego. Ot, za chwilę — rozbliśnie na sali światło i obrazy się skończy...

Ale tak nie jest... Obraz kinematograficzny w pewnym miejscu urywa się zupełnie, a w życiu są zawsze jeszcze jakieś konsekwencje. Do przykrych następstw lekkomyślnego flirtu, do którego nie przywiązywało się nigdy żadnej wagi, należą właśnie — małżeństwo.

Związek małżeński, nieoparty na głębokim

wzajemnym zaufaniu, pełnej poświęcenia miłości, lecz mający na swe uzasadnienie tylko czczy flirt — nie może być ostoją szczęścia zarówno dla męża jak i dla żony.

W naszych czasach flirt jest najbardziej wy

rafinowaną zdradą kobiety, która w pierwszej chwili nie zdaje sobie jeszcze sprawy z tego co czyni, w następnej jednak sekundzie, gdy następuje opamiętanie — drogę do powrotu ma już zamkniętą...

## Jak schudnąć

Nie szkodząc sobie na zdrowiu

Wobec hasła dnia: płaska jak deska i cienka jak patyk, są na porządku dziennym najrozmaitsze kuracje, odchudzające za wszelką cenę. Nie wszystkie jednak prowadzą do pożądanego celu. Ryzykownym np. jest system głodzenia się w postaci przyjmowania pokarmu tylko raz dziennie. Najczęściej po kilku dniach takiego regime'u, twarz się wydłuża, rysy się zaostrzają, cera przybiera barwę szarą, co zresztą jest widoczne tylko z rana przed „zrobieniem twarzy“, gorzej wszakże, że występują wyraźnie objawy osłabienia systemu nerwowego i zaburzenie krwi. Jeden z dzienników francuskich podaje w danej sprawie anegdotę, zasługującą na przytoczenie: „Trzy piękności z poza Atlantyku, zauważywszy, że kształtom ich zagraża utracenie wymarzonej „linji“, zwróciły się do słynnego specjalisty kuracji odłuszczejących z prośbą o poradę. Wielki doktor wręczył każdej z nich po jednej pozłoczonej pigułce, mówiąc: „Jak panie schudną dowoli, proszę zjawić się u mnie“. Trzy piękności połykały czempredzej każdą swoją pigułkę. Pomimo niezmiętej diety, zaczęły wyraźnie chudnąć. Po trzech miesiącach, chude jak tyki,

zjawiły się ponownie u sławnego specjalisty, który rozpoczął kurację od zaaplikowania im potężnego środka czyszczącego. Wówczas dopiero dowiedziały się trzy Amerykanki, że w złoczonych pigułkach mieścił się soliter.

W przeciwieństwie do metody słynnego specjalisty — odłuszczejacza istnieją systemy racjonalne i nieszkodliwe dla osób chcących koniecznie utrzymać sylwetkę, pozabawioną zaokrąglenia. Najlepszym systemem jest obranie jednego stałego dnia w tygodniu na post absolutny, co najwyżej urozmaicony dwiema filiżankami herbaty bez cukru. Jednodniowy post taki nie tylko nie szkodzi, ale, przeciwnie, dobrze robi na żołądek. Godnym polecenia jest wypijanie codziennie z rana naczeczko szklanki wody możliwie gorącej. Ponadto oczywiście dużo ruchu, unikanie potraw słodkich, tłustych i mącznych a nade wszystko wyrzeczenie się zupełnie z koladek, cukierków i ciastek. A jak kuracja powiedzie się i sylwetka uwysmukli się idealnie, powróci moda... figur pełnych i kształtów zaokrąglonych, a wtedy zaczną się znów kuracje tuczące.

## Co jesień przyniesie?

Przed nowym sezonem

Największa tajemniczość krąży koło wszystkich bram wielkich domów mody. Jeszcze dni kilka, a bramy te otworzą się gościnnie dla wszystkich pięknych kobiet, ukazując im nowe cuda mody jesiennej.

Nie należy oczekiwać żadnych rewelacji! Od paru już lat — moda właściwie się nie zmienia. Kobiety wykazują niezwykle duże stałości pod tym względem i o ile chętnie godzą się na wszystkie nowe szczegóły, aby uniknąć monotoni, o tyle nie pozwalają na żadne zmiany zasadniczej linji.

Hasło mody obecnej, to: „prostota i wygoda!“ A więc: spódniczka pozostanie krótka. To już kwestja przesadzona na długie lata — wraz z krótkimi włosami. Ten szczegół jest najważniejszy, bo świadczy, że wszelkie próby wrócenia do mody sukni, sięgającej do kostek — dały za wygrane.

Reszty nie można się nawet domyśleć z tajemniczych półsłówek wyroczni mody — paryskich krawców. Jedno wiemy, że jesien-

ny „tailleur“ zostanie prawie bez zmiany. Krój smokingowy zakietu i spódniczka, która straci plisy, tak noszone do niedawna, mało się będą różniły od mody wiosennej. Jesienna polegać będzie raczej na doborze kolorów i materiałów.

Co do tych ostatnich, to w tej dziedzinie zajdą podobno rewelacyjne zmiany. Zupełnie nowe i nieznanne tkaniny, miękkie jak aksamit, ciepłe jak wełna, połyskliwe jak jedwab będą lansowane tej jesieni. A nie będzie to ani aksamit, ani wełna, ani jedwab — tylko coś zupełnie nowego. Wynalazek fabrykanta tkanin w Lyonie, zapowiedziany przez wielkich krawców, dających do poznania ciekawym, że będzie to coś niezwykle go pod każdym względem.

Trochę cierpliwości — za kilka dni otworzą się drzwi Sezamu i pokażą nam te nowe cuda. Narazie musimy się zadowolnić starymi sukienkami, nim łaskawa moda ogrozi naszą cierpliwość.

# ZYCIE GOSPODARCZE POLSKI.

## Co Minister Rolnictwa widział w Austrii.

Wywiad z p. Ministrem Rolnictwa, Dr. Aleksandrem Raczyńskim.

Pan Minister Rolnictwa dr. Aleks. Raczyński po powrocie swoim z Wiednia, w dniu dzisiejszym, udzielił następujących informacji przedstawicielowi Polskiej Agencji Publicystycznej o celu i wynikach swojej podróży:

— Celem mojej podróży do Wiednia obok formalności rewizyty austriackiego Ministra Rolnictwa było nawiązanie kontaktu ze sferami rolniczymi i zaznajomienie się z zagadnieniami intensyfikacji drobnych gospodarstw wiejskich. Cele te zostały w zupełności osiągnięte dzięki uprzejmości rządu austriackiego, staranności, z jaką poselstwo polskie w Wiedniu program mego pobytu przygotowało. Przyjęcie nasze przez cztery dni pobytu nacechował charakter wzrastającej z każdym dniem serdeczności, której razem były przyjęcia u p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Hainischa, obecnego Ministra Rolnictwa Thaler, b. Ministra Rolnictwa Duchingera w jego gospodarstwie Staadt-dorf koło Wiednia, jak również w rolniczych organizacjach staryjskich Leoben. Zwiedziliśmy stacje doświadczalne, wielką mleczarnię aprowidującą Wiedeń, targi bydła i trzody w Saint-Marx pod Wiedniem, gdzie mieliśmy możność osobiście obserwować warunki sprzedaży importowanego z Polski inwentarza żywego. Dalej zwiedziliśmy wystawy rolnicze w Tull i Leoben w Styrii.

W drodze powrotnej towarzyszyłem prezydentowi Hainischowi, który jednocześnie był na wystawie w Leoben. Oprócz tych wystaw zwiedziliśmy także młyńskie zakłady Vonwiller, największe w Europie, produkujące 350 ton mąki dziennie i 3 elewatory zbożowe różnych typów i przekonaliśmy się na miejscu przy zwiedzaniu miejscowego elewatora, stanowiącego własność miasta Wiednia o pojemności 300,000 ton zboża, jak bardzo ostrożnie traktować należy analogiczne projekty w Polsce. Podczas gdy bowiem mały wiejski elewator współdzielczy w Tulln o pojemności 200 ton stale się opłacał i od 26 lat funkcjonując bez zarzutu rolników ekologicznych w najwyższym stopniu zadawała, co nam sami ci rolnicy potwierdzili, to duży elewator wiedeński stoi prawie pusty i od 3 lat daje tak znaczne deficyty, że ostatnio miasto Wiedeń zmuszone było przestać traktować go jako przedsiębiorstwo. Oprowadzający nas radny miejski i liczni fachowcy między innymi b. dyrektor zakładu zbożowego, a obecny dyrektor młyna Vonwiller kilkakrotnie przestrzegali przed wybudowaniem analogicznego deficytowego przedsiębiorstwa i przed tworzeniem całego planu sieci elewatorów, zanim życie nie wykaże trafności obranej drogi przy budowie pierwszych z nich. Powtarzali mi stale: „ostrożnie z elewatorami”.

Wystawa w Leoben dała nam obraz rozwoju hodowli bydła i koni w Styrii. Imponujące też wrażenie zrobiła wystawa leś-

na. Zetknięcie się z Izba handlową austriacką — polską pod kierownictwem b. ministra Twardowskiego i urządzona przez p. posła Wierusz — Kowalskiego wielka konferencja prasowa z przedstawicielami prasy wiedeńskiej usunęły wiele nieporozumień dotychczas utrudniających nawiązanie bliższych stosunków handlowych.

Mieliśmy codziennie sposobność rozmawiania z wyższymi urzędnikami zajętymi kwestjami traktatowymi wyjaśniliśmy obustronnie swe poglądy na aktualne zagadnienia eksportowe.

Zwiedzanie kilku małych gospodarstw

przekonało nas o wybitnie korzystniejszych ogólnych warunkach, wśród których rolnictwo austriackie otoczone niezwykłą opieką rządu produkuje, zwłaszcza o fenomenalnej pomocy będącej wynikiem świetnej organizacji spółdzielczości, tak w Austrii Dolnej jak w Styrii przede wszystkim w zakresie mleczarstwa. Z tego widać, że kwestja wzmożenia produkcji drobnych gospodarstw zależy przede wszystkim od postawienia spółdzielczości na należytych poziomach, co też nasze Ministerstwo Rolnictwa przez wstawienie odpowiednich sum do swego budżetu uczynić zamierzało.

## Druga inflacja polska.

Prof. Taylor o zagadnieniach finansowych.

Na tle powrotnego optymizmu skąpanego, przy pęczniącym budżecie, bardzo na czasie zjawia się książka prof. Edwarda Taylora p. t. „Druga inflacja polska”. Samym swoim tytułem spada na niektórych jak grom z nieba i leje zimną wodę na głowy nowej serji optymistów.

Rozpatrując położenie finansowe Polski z końcem 1925 r. autor stawia zasadę, że najwłaśniejszą przyczyną naszych trudności była nadmierna ilość pieniędzy, zwłaszcza brak bilonu. Nie brak, ale nadmiar. Takie stanowisko jest oczywiście kijem, włożonym w mrowisko manjackich zwolenników pieniądza hipotecznego. Dlatego też dobrze robi Taylor, że wyjaśnia różnicę między pieniądzem a kapitałem i między nadmiarem pierwszego a brakiem drugiego.

Następnie przechodzi do zagadnienia inflacji i konstatuje, że od października 1924 r. wprowadza nas p. Grabski w okres inflacyjny, a od listopada 1925 r., kiedy linja ilości pieniądza podnosi się ponad linję kursu

dolara i prawie równomiernie ta ostatnia podnosi się ponad linję poziomu cen — wkramamy w okres hiperinflacji. Przyczyną tego jest nadmiar pieniądza, a wyjściem z sytuacji — zmniejszenie go z górą o 200 milionów zł. Rozpatrując dalej przebieg inflacjonizmu, dochodzi do wniosku, że walkę w jego obrocie prowadzą stronnictwa lewicowe, zwłaszcza PPS. przez które przemawiają interesy pewnego rodzaju kapitału. Dla tego tak gwałtownie w tych sferach zwalczano b. min. Zdziechowskiego, który inflacji był zdecydowanie przeciwny.

Ciekawe te uwagi uzupełniają refleksje pozamachowe i rozważania o typologii drugiej inflacji polskiej.

Książka prof. Taylora jest błyskawicą, która wskazuje drogę, po jakiej nas w dziedzinie gospodarczej prowadzą „sanatorzy”. W powodzi współczesnych wydawnictw aktualnych niema w Polsce książki tak cennej, jak omówiona.

## Poprawa w przemyśle włókienniczym.

Łódź pracuje całą parą.

Coraz bardziej pomyślnie zarysowują się horoskopy dla polskiego przemysłu włókienniczego. Wzrost konsumpcji krajowej, będący wynikiem względnie dobrych urodzajów tegorocznych i zwiększenia się wskutek tego siły nabywczej ludności wiejskiej oraz poprawa koniunktur eksportowych, sprawiły, iż przedziałnie i tkalnie łódzkie rozpoczęły produkcję całą parą.

Obecny stosunek wytwórczości łódzkiej przedziałni dla rynku wewnętrznego i na eksport wyraża się w liczbach 60:40. To znaczy że 60 proc. produkcji idzie na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego, a tylko 40 proc. na wywóz zagranicę.

Główny eksport łódzkiej przędzy czesankowej kierowany jest obecnie do krajów

Dalekiego Wschodu, szczególnie zaś do Japonii, oraz do Rumunii, Czech, Austrii i Łotwy. Warunki sprzedaży eksportowej są przytem bardzo dobre, gdyż wszelkie zamówienia przyjmowane są za pokryciem gotówką.

W przemyśle trykotażowym również zapanowała znaczna poprawa koniunktur. Wzrosło szczególnie zapotrzebowanie na białinę i tkaniny bawełniane z „drapaną” podszewką, przeznaczone głównie do użytku wsi. Z gatunków fantazyjnych wzrosło znacząco zapotrzebowanie na takie artykuły, jak szale, chustki fantazyjne, sweatry, kamizelki i t. p.

Produkcja trykotaży idzie w 75 procentach na potrzeby rynku wewnętrznego.



## KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 25 września — Aurelii.

TEATRY

Teatr Miejski „Róża”

Teatr Popularny „Czerwona Maski”.

WIDOWISKA

Casino „Bracia Schellenberg”.

Luna „Czarny Orzeł”.

Reduta „10 przykazań o miłości”.

Grand Kino „Karjera Chaplina”.

Odeon „Piekielna jazda”.

Czary „Król uwodziciel”.

Apollo „Na szlaku pocztowym”.

Nowości „Miłość czy tron”.

Resursa „Złodziej w Raju”.

Corso „Bostje z rajskej wyspy”.

Dom Ludowy „Czu-Czin-czau”.

Miejski Kinem. Ośw. „Nand i robem Niezn. Żołnierza”.

## Wiadomości bieżące.

## Kupcy tureccy w Łodzi

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi delegacja kupców tureckich celem zaznajomienia się z cenami na rynkach łódzkich, jak również ma zamiar prowadzić handel wymienny.

Kupcy tureccy przywieźli ze sobą dużo dywanów jak również i materiałów wschodniego pochodzenia, by wymienić je na towary wełniane pochodzące z łódzkich fabryk. (u)

## Fałszywe banknoty dolarowe

Ukazały się w obiegu fałszywe banknoty 20—to dolarowe. Falsyfikaty klejone są z dwóch części i przekładane włoskami dla imitowania prążków w banknotach prawdziwych. (v)

## Nowy rozkład jazdy.

Ministerstwo kolei wydało nowy rozkład jazdy na okres zimowy, obowiązujący z dniem 1 października rb. Rozkład ten zawierać będzie cały szereg ważnych zmian i ulepszeń w komunikacji wewnętrznej i międzynarodowej. Ze zmian najważniejszych wymienić należy ulepszenie w komunikacji między Polską a Rosją i między Rosją a Zachodem, tranzytem przez Polskę. Łączy się to z wprowadzeniem codziennego pociągu pociągów Warszawa — Stolpce — Moskwa.

## Odstępowanie koncesji szynkarskich

Wobec częstych wypadków sprzedaży koncesjonowanych gospód i restauracji, władze skarbowe wyjaśniają, że w zasadzie transakcje takie uważać należy za nielegalne. Ustawa przemysłowa dopuszcza jedynie sprzedaż urządzenia kuchennego i restauracyjnego, gdyż sama koncesja szynkarska jako uprawnienie przemysłowe przywiązana jest do osoby, która koncesję otrzymała. Jednak § 19 ustawy przemysłowej przewiduje ustanowienie zastępcy przemysłowego lub dzierżawcy przedsiębiorstwa jedynie z b. ważnych powodów i wówczas władze wydają zezwolenia na wykonywanie przemysłu tego przez zastępcę. W innych wypadkach transakcje takie są karalne i pociągają za sobą utratę koncesji.

## Rokowania przemysłowców z robotnikami

Odbędzie się w Min. Pracy i Opieki Społecznej

W dniu wczorajszym związki zawodowe otrzymały od głównego inspektora pracy p. Kloth'a telegram następującej treści:

„Z polecenia p. ministra pracy i opieki społecznej uprzejmie proszę o wydelegowanie przedstawicieli związku na konferencję do ministerstwa pracy, która odbędzie się w dniu 27 b. m. o godz. 11 rano w sali posiedzeń ministerstwa pracy, Plac Dąbrowskiego 1.

Przedmiotem konferencji będzie omó

wienie sprawy żądań wystawionych przez związki robotnicze przemysłu włókienniczego i ewentualne zawarcie umowy.

Przedstawiciele związku winni posiadać pełnomocnictwa do zawarcia umowy w imieniu reprezentowanych przez nich organizacji”.

Podobnej treści telegramy otrzymały również wszystkie 4 związki przemysłowców. (bip)

## Jak przemysłowcy węglowi wyzyskują dobrą konjunkturę.

Węgiel wszystkich gatunków podrożał

Z dniem dzisiejszym, t. j. 25 b. m. konwencja węglowa podwyższa cenę węgla o 10 proc., wobec czego ceny węgla górnośląskiego (za tonnę, loco kopalnia) kształtują się jak następuje:

Węgiel gruby, kostka I., kostka II., orzech I A zł. 35,90 zł. orzech I B 34,70, orzech II. — 30,40, groszek — 23,50, węgiel drobny (0,70) zł. 23,40, drobny (0,35) zł. 19,80, grysik 22,50, miał 12. 20 zł.

Koks górnośląski: gruby i kostka 43,80

zł. orzech I 42,50, orzech II. 38,50, groszek 32,10, pospółka 37,30 koksik 15 zł.

Również ceny węgla dąbrowieckiego zostały z dniem dzisiejszym podwyższone o 10 proc. Szczegółowych cenników jeszcze niema.

Począwszy od dnia 20 b. m. zostały zniesione wszelkie rabaty, udzielane dotychczas przez kopalnie, a jedynie przy pokryciu gotówkowym kopalnie udzielają 7 proc. rabatu. (P)

## Tra-ta, tra-ta, już trąbka gra.

Wezwanie poborowych rocznika 1905

W dniu wczorajszym wydział policyjno—wojskowy przy magistracie m. Łodzi przystąpił do doręczania kart powołania rekrutom rocznika 1905 oraz starszym rocznikom, które korzystały dotychczas z odroczeń. Wezwanie tych poborowych do szeregów nastąpi w dn. od 10 do 15 października rb. Ci z pośród poborowych, którym nie będzie można doręczyć kart powołania z powodu niezameldowania o zmianie adresu uważani będą za uchylających się od spełnie-

nia obowiązków służby wojskowej i podlegać będą karze w myśl art. 115 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Ci zaś, którzy po otrzymaniu kart powołania nie stawiają się w oznaczonej formacji, odpowiedzialni będą przed sądem wojskowym. W razie obłożnej choroby stwierdzonej przez lekarza powiatowego, poborowi winni zwrócić kartę powołania wraz z załączonym świadectwem lekarskim do Powiatowej Komendy. Uzupelnień. (v)

## Zmiany granic w gminach województwa łódzkiego.

Co uchwalono na posiedzeniu sekcji R. W.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. wicewojewody dr. Ossołińskiego posiedzenie sekcji Rady Wojewódzkiej, na którym zaopiniowano szereg spraw, dotyczących zmian podziału administracyjnego w niektórych gminach i powiatach, przemianowania gmin i t. p.

M. in. obrady dotyczyły zmiany granic niektórych gmin w powiatach brzezińskim, sieradzkim, tureckim, radomskim, konińskim. Dalej sekcja wydała opinię co do podniesienia osady Sulejów do godności miasta oraz wypowiedziała się za zmianą na

zwy wsi Kowalewo — Sołectwo — Parcele, gminy Londek, powiatu Słupieckiego, na nazwę „Poniatówek”, jak również nazwy gminy Dzierżazna, powiatu Sieradzkiego na „Rososzyca”.

Następnie sekcja wypowiedziała się za wyłączeniem wsi Aniołów i Krógulec z gminy Chociszew, pow. Łęczyckiego i włączeniem ich do gminy Bruzyca Włelka, pow. Łódzkiego. Pozatem zaopiniowano szereg spraw dotyczących zmniejszenia liczby sołectw w poszczególnych powiatach, oraz zmiany nieruchomości gromadzkich. (P)

## Obniżenie stawek ubezpieczeniowych pracow.

Ministerstwo pracy, które opracowuje nowy projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych, ma obecnie, celem ujednostajnienia ustawodawstwa społecznego na całym obszarze państwa, obniżyć stawki ubezpieczeniowe dla różnych działów ubezpieczenia pracowników. (V)

## Dodatek mieszkaniowy dla pracowników państwowych

Przy najbliższej wypłacie poborów urzędniczych na 1 października otrzymają pracownicy państwowi we wszystkich urzędach łódzkich odpowiednio zmodyfikowany i podwyższony dodatek mieszkaniowy. Nie mogą bowiem w sposób zasadniczy zrealizować postulatów urz. państw. rząd przez pomysłne zastawienie sprawy dodatku mieszkaniowego tylko w nieznacznej mierze przy czyni się do złagodzenia kryzysu, który odczuwają pracownicy państwowi. (E)

## Obowiązek ujawniania cen

Ostatnio bardzo dużo artykułów wystawionych w sklepach na widok publiczny niema ujawnionych cen. Wywołuje to różne nieporozumienia między kupującymi i sprzedawcami oraz nie pozwala publiczności na porównanie cen w celu wyboru najtańszych artykułów. W celu uporządkowania stosunków w tej dziedzinie władze administracyjne podejmują kroki w celu ujawniania cen wszystkich bez wyjątku artykułów, wystawionych w oknach sklepowych na widok publiczny. (E)

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

### Bacność i Kupcy i Rzemieślnicy Chrześcijanie

Zarząd T—wa „Rozwój” prosi kupców jak również i rzemieślników chrześcijan o zgłoszenie adresów swoich firm do biura T—wa „Rozwój” Podlesna 4, — w godz. od 4—7 wieczór. Biuro jest czynne we wszystkie dni w tygodniu. Prosimy nie zwlekać — ponieważ to leży w ich własnym interesie.

Hel. Nowicka kierowniczką.

### Z Towarzystwa Operowego,

W dniu dzisiejszym, tj. 25 bm. o godz. 8—ej wiecz. w lokalu T—wa Muz. im. Chopina odbędzie się próba chórów T—wa, na którą proszeni są o przybycie wszyscy uczestnicy w chórach do op. „Halca”.

Po próbie zebranie towarzystwie dla członków i wprowadzonych gości.

### Zjazd delegatów monarchistycznych

W dniu 23.IX br. w Sekretarjacie Koła woj. Łódzkiego Organizacji Monarchistycznej w Łodzi przy ul. Zeromskiego Nr. 74 odbył się Zjazd delegatów i Prezesów Kół powiatowych, na który prz. był Delegat Zarządu Głównego O. M. p. Bogumił Orzechowski, gdzie wygłosił referat polityczny.

### Ciągnięcie loterii

W niedzielę, dnia 26 bm. o godzinie 10—ej rano, odbędzie się w lokalu Związku Zawodowego Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) ciągnięcie Loterii Fantowej na rzecz Komitetu Bezrobotnych Pracowników Umysłowych przy Związku Zawodowym Handlowców Polskich w Łodzi.

### Z Polskiej Y. M. C. A.

Corocznie Polska YMCA. pracę swą zaczyna od uroczystego otwarcia sezonu, który w tym roku odbędzie się w dniu 2 i 3 października w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 89. Nadzwyczaj uroczysty program o pierwszorzędnej wartości artystycznej, społecznej podamy wkrótce. Od 2 października już członkowie YMCA. w każdą sobotę i niedzielę będą mogli korzystać bezpłatnie z doskonałych koncertów, przedstawień dramatycznych, odczytów i t. d. o zgóry ułożonym programie a to w myśl zasad Polskiej YMCA. równomiernego rozwoju ducha, umysłu i ciała (dział wychowania fizycznego mieści się w oddzielnym budynku).

W tych dniach nadeszła do powiększającej się biblioteki YMCA. większa ilość nowych

# Wystawa Gospodarsko-Hygieniczna w Łodzi

## Rozmieszczenie wystawców.

Jak się dowiadujemy Zarząd Wystawy Gospodarsko-Hygienicznej przystąpił już do rozplanowania licznych zgłoszeń, które z całego kraju napływają od firm pragnących wystawić swe ekspozycje na Wystawie Gospodarsko-Hygienicznej w Łodzi. Zarząd Wystawy stara się zgrupować ekspozycje według pewnych działów, choć nie zawsze jest to możliwe.

W prawej hali mieści się przeważnie przemysł spożywczy, przemysł sanitarny i tp. Jedną stronę lewej hali będzie grupowała wszystkie rodzaje

ekspozycji mających styczność w zastosowaniu gazu do celów higieny. W końcu tej sali Państwowy Zakład badania żywności wystawia bardzo ciekawe kawy dział badania zafałszowania produktów spożywczych. Na wystawie będą stale demonstrowane sposoby rozpoznania zafałszowania mleka i innych artykułów spożywczych. Państwowy Zakład badania żywności przygotowuje szereg ciekawych tablic statystycznych i wykresów, świadczących o wzroście higieny w spożyciu społeczeństwa naszego miasta.

## Zboża i ziemiopłody.

### Sytuacja na rynku

Przy tendencji utrzymanej ceny mąki żytniej kształtują się obecnie na rynku hurtowym, jak następuje:

Mąka żytnia 50 proc. za 100 kg. loco młyn 58 zł., 60 proc. — 55 zł. Mąka pszenna 1000 — 75 zł. 50 gr.

Zaofiarowanie żyta i mąki żytniej niedostateczne, jednak wobec ukończenia siewu, należy przewidywać zwiększenie popytu. Ceny stoją w ścisłej zależności od rynków zagranicznych, a obecna tendencja

zagraniczna podtrzymuje wysokie ceny na rynku wewnętrznym.

Niewystarczające jest również zaofiarowanie ziemiopłodów, zwłaszcza fasoli i grochu. Wysokie gatunki grochu „Victoria” są eksportowane w cenie 10 dolarów za 100 kg. franco stacja załadowania.

Podaż kasz jest wystarczającą. Kasza jęczmienna sprzedawana jest po 48, perlowa 72 zł., gryczana palona cała 73 zł. za 100 kg. loco st. zał. (P)

## Kalety-Wieluń-Podzamcze.

### W październiku będą uruchomione pociągi na nowo wybudowanej linii kolejowej.

W pierwszych dniach października otwarty zostanie prowizoryczny ruch kolejowy na nowo wybudowanej linii kolejowej Kalety—Wieluń—Podzamcze.

Uruchomienie pociągów na wspomnianej linii przyczyni się wiele do rozwoju miasta Wielunia, które jak wiadomo należy do województwa łódzkiego i takowe ostatnio

poczęło uprzemysłwiać się. Narazie na wspomnianej linii będą przechodzić na dobę 4 pociągi.

Komunikacja osobowa zostanie wprowadzona po wybudowaniu budynków stacyjnych, które jednak w najbliższym czasie zostaną ukończone. (u)

## Krajowa Wystawa Włókiennicza

### OTWARTA ZOSTANIE DN. 2 PAŹDZIERNIKA W WARSZAWIE.

Dnia 2 października zostanie otwarta w Warszawie w reprezentacyjnych salach reżutowych Teatru Wielkiego, Wystawa Włókiennicza Krajowa. Wystawa ma na celu zapoznanie naszej ludności z wyrobami krajowego wytwórstwa włókienniczego, które w zupełności zastępują poszukiwane i cenione dotychczas u nas wyroby zagraniczne. W szerokich ramach kilkunastu działów wy-

stawy zostanie zademonstrowany bardzo bogaty dobór ekspozycji, dostosowany w znacznej mierze do rozpoczynającego się sezonu. Wystawa zostanie połączona z targami i pod tym względem będzie interesująca zarówno dla zwiedzającej publiczności, jak i dla kupców. Dowiadujemy się, że na wystawę wysła swe wyroby cały szereg łódzkich fabryk włókienniczych. (V)

## Nie będzie redukcji w fabryce tytoniowej

### TYLKO CZAS PRACY ZOSTANIE OGRANICZONY.

W dniu wczorajszym odbyło się w Domu Ludowym zebranie zawodowego Związku robotników Monopoli Tytoniowej. Delegaci, którzy interwenjowali w Województwie i Zarządzie Głównym Fabryki Monopoli Tytoniowej, zakomunikowali zebraniemu, iż zapowiedziana redukcja w fabryce

Monopoli w Łodzi została wstrzymana.

Natomiast, w związku ze zmniejszeniem popytu na wyroby monopolowe, praca w fabryce łódzkiej odbywać się będzie tylko 5 dni w tygodniu z chwilą jednak większego zapotrzebowania, będzie znów przywrócony dawny stan pracy. (P)

książek o pierwszorzędnej wartości literackiej i naukowej. Ilość wypożyczonych książek i wielka frekwencja czytelników najlepszy daje obraz wartości dzieł, niezbędnych czy to do studjów w szkole i na uniwersytecie czy też do dokształcania się w swoim zawadzie. Biblioteka YMCA. posiada szczególnie bogaty dział techniczny a to ze wzglę-

du na prowadzone kursy.

3 października kończy się „Kampanja Uczestników podczas, której nowo zapisującym się służąc lęda daleko idące ulgi i udogodnienia. Opieka członkowska wynosi za cały rok zł. 12. Zapisy w Głównym Biurze Piotrkowska 89.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, sobota, powtórzenie wystawionego na wczorajszej inauguracji dramatu Stefana Żeromskiego „Róża”, który na przepelniającej salę teatralną publiczności zrobił potężne wrażenie.

Początek o godz. 8 m. 15, dłuższe przerwy po obrazach: IV-tym i VI-tym.

Jutro, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godz. 3 m. 30 po cenach popularnych „Niedojrzały owoc”, wieczorem po raz 3-ci „Róża” Żeromskiego.

### TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem wyborna krotkowila francuska Jerzego Feydeau, „Czerwona maska”.

### PZIS PIERWSZE PRZEDST. DLA MŁODZIEŻY.

Dziś po południu Teatr Popularny daje na pierwszym w tym roku przedstawieniu dla młodzieży „Obronę Olsztyna” (Kasper Karliński), sztukę historyczną w 6 obrazach. Reżyseruje Gwidon Trzydar-Rakowski, który poprzedzi przedstawienie prelekcją o Władysławie Syrokomli.

### INAUGURACJA PORANKÓW ARTYSTYCZNYCH.

Jutro w niedzielę, o 12 w południe w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 18) odbędzie się pierwszy poranek artystyczny, urządzony staraniem Zarządu T-wa im. Moniuszki i Dyrekcji Teatru Popularnego. Na całość złożą się produkcje muzyczne orkiestr Towarzystwa, występy chórów pod kierownictwem prof. Karola Prosnaka oraz deklamacje artystów Teatru. Ceny miejsc od 50 do 150 gr. Poranki te w roku ubiegłym cieszyły się olbrzymim powodzeniem.

### NADEŚLANE KSIĄŻKI

#### Wielki Kalendarz Ilustrowany dla Wszystkich

Nakładem wydawnictwa Katowickiej „Polonii” wyszedł z druku „Wielki Kalendarz Ilustrowany dla Wszystkich” na rok 1927. Kalendarz zawiera bardzo ciekawy i obfity materiał, i jest przygotowany dla najszerszych sfer społeczeństwa.

Kalendarz zawiera działy: Informacyjny, historyczno-geograficzny, rolniczy, praktyczne wskazówki o ogrodnictwie, oraz wiele ciekawych artykułów popularno-naukowych omawiających niemal wszystkie zagadnienia życia codziennego.

Pomimo nader trudnych warunków gospodarczych w jakich kraj nasz dzisiaj się znajduje, wydawnictwo osiągnęło swój cel, dając czytelnikowi podręcznik w cenie bardzo przystępnej (jeden egzemplarz zł. 1,50) - zawierający bardzo bogaty dział informacyjno - naukowo - literacki.

### PRZEZ RADJO.

#### PROGRAM NA DZIEŃ 25 IX.

(Sobota) — Godz. 15 Komunikat gospodarczy; Godz. 17 Odczyt pt. „Najlepsze wyczyny sportowe kobiet: lekkoatletki i pływaczki” wygł. p. Kazimiera Muszałówna (dział: Sport i wychowanie fizyczne); 17.30 Koncert popołudniowy; 18.30 Odczyt z działu „Radjokronika” (odpowiedź na korespondencję radiową) wygł. dr. Marjan Stępowski; 19 Odczyt z działu „Historja ojezysta” wygł. prof. H. Mościcki; 19.25 Komunikat gospodarczy; 19.40 Nad program Rozmaitości; 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

# ZYCIE SPORTOWE.

## Kłęska wielkiego Dempseya.

Gene Tunney zwycięża „Tiger Jacka” zdobywając tytuł mistrza świata

Z Filadelfji donoszą nam: odbyło się tu sensacyjne spotkanie bokserskie o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej pomiędzy Jack Dempseyem, dzierżącym od lat 10 ten tytuł a Gene Tunneyem. Spotkanie zakończyło się sensacyjną klęską dotychczasowego mistrza świata Dempseya na punkty po 10 starciech. Ostatnie 3 rundy należały w zupełności

do Tuneya. W dziewiątej rundzie Dempsey otrzymał uderzenie w oko, tak iż cała powieka została rozpruta. Zwycięstwem tam zdobył Gene Tunney mistrzostwo świata wagi ciężkiej. Spotkanie odbyło się o godz. 7-ej według czasu amerykańskiego (czas europejski godz. 1-sza w nocy.) wobec 150,000 widzów. (E)

## Sportowa sobota i niedziela.

### ZAWODY BOKSERSKIE I KOBIECY PIĘCIOBÓJ LEKKOATLETYCZNY.

(C-S) Nadchodząca niedziela przynosi nam dwie niezmiernie ciekawe imprezy sportowe w postaci zawodów bokserskich z udziałem zawodowców zagranicznych oraz pięcioboju kobiecego o mistrz. Polski. Zawody bokserskie z udziałem bokserów zawodowych są na gruncie łódzkiej nowością, z tego też względu wywołały ogromne zainteresowanie. W zawodach tych udział wezmą tak sławni pięściarze jak Jack Greenstock, Kid Harris oraz Gibson i Brooks. Zawodnicy ci na meczu pokazowym wykazali do skonałą klasę. Prócz zawodów bokserskich o gromne zainteresowanie wywołał kobiecy pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski a szczególnie współdział w nim panny Haliny Konopackiej, rekordzistki świata w

rzuceniu dyskiem. Prócz wspomnianych imprez ŁKS. rozegra dwa mecze z Hasmonką, przy czem spodziewać się należy, że obie drużyny pokażą grę również ładną, jak ambitną. Szczegółowy kalendarzyk imprez przedstawia się następująco: Sobota: boisko ŁKS-u, godz. 4-ta p. p.: Hasmonka (Lwów) — ŁKS. Boisko WKS-u: Hakoah — reprez. klubów żydowskich. Niedziela: godz. 10 rano boisko ŁKS-u: „dzień” skoków i biegów, dostępny dla wszystkich, boisko WKS.: godz. 2 po poł. — kobiecy pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski, boisko ŁKS. godz. 4 p. p.: ŁKS—Hasmonka (Lwów). W Helenowie godz. 4 p. p. wielkie zawody bokserskie z udziałem zawodowych mistrzów.

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 24 września 1926 roku.

#### WALUTY I DEWIZY.

Doł. St. Zjedn. 8,97  
Belgia 24,10  
Holandia 361,50.  
Kopenhaga 239,65  
Londyn 43,78 i pół  
Nowy Jork 9,00  
Paryż 25,15  
Praga 26,72  
Szwajcaria 174,35  
Włochy 33,25  
Wiedeń 127,30.

#### AKCJE.

Bank dyskontowy 8,25; Bank handlowy 3,60; Bank Polski 87,50; Bank przem. we Lwowie 0,16; Bank zachodni 1,55; Cerata 0,50 Kijewski 0,18; Strem 6,00; Pol. Tow. EL 0,15; Sita i Światło 25,00; Chodorów 101,00; Czersk 0,40; Częstocice 1,40; Warsz. Tow. fabryk cukru 2,70; Firley 0,52; Łazy 0,14; „Nobel” 2,15; Węgiel 68,50; Polska Nafta 0,38; Fitzner 2,60; Lilpop 0,95; Modrzejów 3,95; Norblin 1,22; Ostrowiec 7,15; Parowozowy 0,31; Rudził 1,30; Starachowice 2,15; Ursus 1,55; Zawiercie 19,75;

#### DOLAR W ŁODZI

W dniu dzisiejszym, w godzinach wieczornych, dolar w obrocie prywatnym notowano 9,30 w tranzakcjach przy tendencji spokojnej.

### Wyższe Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne

## „Kultura” ul. Piotrkowska Nr. 85.

Początek zajęć 4 października o godz. 8 rano. — Egzaminy 1 i 2 października.

Opłata miesięczna we wszystkich klasach 25 złotych.

Sekretariat czynny codziennie od 3 do 7 po poł.

## Poszukujemy kupna 2 dachóweczarki

(system Lauschera) do wyrobów cementowej dachówki.

Władysław Lewandowski

Fabryka papy dachowej destylarnia smoły i wyrobów cementowych  
Jaioc n (Wlkp.

6215

Wdowa bezdzietna, przyjmę do wspólnego pokoju pania tylko chrześci ankę, może być z całodziennym utrzymaniem. Wiad. Targowa 33-41 prawa of. III p. Zgłoszenia przyjmuję przez cały tydzień od dnia pierwszego ogłoszenia od 11-ej do 7 wiecz. 3870-1

Przyjmie na mieszkanie z całodziennym utr. małym panie lub aczenie. Zielona 46, m 11. 3852-3

Auszerka Pipikwa przyjmuje zamowienia pof. Piotrkowska 132. 3940-3

### Zgubiona dokumenty

Kusiński Kazimierz zgubił kartę tymczasowego urlopu wydaną z 19 p. Art. Pol., książeczkę rzemieślniczą wydaną z cechu ślusarskiego w Łodzi. 3867-1

Omokowski Władysław zgubił paszport wydany przez Kom. Rzqou na m. Łódź, oraz książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną w P. K. U. Łódź-Miasto. 5870-2

## Posadę otrzyma

ten kto pożyczycy 5-10 tys. zł.

za zabezpieczeniem i dobrem procentem. Oferly składać w adn pod „Pewność”

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 10.

**WYTWÓRNIĘ GILZ**

„Skala”, Al. Kościuszki 41.

**MECHANICZNE ŚLUSARNIE:**

J. Jabłoński Piotrkowska 257.

**ZAKŁADY ZEGARMISTRZOWSKO—JUBILERSKIE**

Jan Placek Brzezińska 10.

**SKLEPY TYTONIOWE:**

Matuszewski Piotrkowska 307.

**SKLEPY SPOŻYWCZE:**

Jokiel Przedzalniana 17.

Żywiecka Emilji 52.

Kmiecińska Kilińskiego 178.

A. Józwiak Franciszkańska 30.

Szychowicz Łagiewnicka 30.

Fr. Kępa Wólczanska 141.

**ZAKŁADY KOWALSKIE:**

Krzeczkowski Ogrodowa 9.

Kurczewski Zgierska 59.

**KONFEKCJA DAMSKA I ZDIECINNA:**

Szarf Napiórkowski 22.

**SKŁADY WIN IWÓDEK:**

Marcinkowski Kopernika 23.

**SKLEPY GALANTERYJNE:**

F. Piątkowski Piotrkowska 89.

**SKLEPY RZEZNICZE:**

Zapędowski Gubernatorska 27.

Glapiński Gubernatorska 23.

Słamirowski Grabowa 21.

Szczepaniak Rzgowska 12.

**SKLEPY KOLONJALNE:**

Falczyński Andrzej 48.

Sworzyńska Rokicińska 11.

W. Górski Miedziana 22.

**PIWIARNIE:**

St. Praszczyńska Główna 34.

Szubert Emilji 44.

Nagiel Grabowa 27.

Nygą Rzgowska 1.

Gawronski Kilińskiego 197.

K. Miałkowski Przedzalniana 39.

**WYTWÓRNIĘ OBUWIA:**

Szumiński Kopernika 30.

Uznański Kilińskiego 176.

**PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:**

Morawski Andrzej 43.

**CUKIERNIE:**

Nowacki cuk. „Switezianka” Piotrkowska 189.

Grzesik Sienkiewicza 40.

**MASARNIE:**

Fachubiński Łagiewnicka 33.

A. Szkudlarek Rzgowska 69.

**HURTOWNIE TYTONIOWE:**

Lewandowski Nawrot 18.

**PIEKARNIE:**

Gralińska Kopernika 30.

Wandachowicz Grabowa 20.

W. Wieczorkowski Rzgowska 92.

Dyderski Sosnowa 13.

**ZAKŁADY RYMARSKIE:**

Briger Pańska 69.

**RESTAURACJE:**

Wojciechowski Kilińskiego 180.

Karbowicz Przedzalniana 62.

**ZAKŁADY KRAWIECKIE:**

Dzieniakowski Emilji 46.

Gajda Kilińskiego 216.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BETONIARSKICH**

Wojciechowski Kilińskiego 172.

**SKŁADY APTECZNE:**

Turski Napiórkowski 42.

**PRALNIE:**

Witkowska Pańska 54.

Przeżyjemy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączymy sobie wzajem. Kupujemy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy i tej te ciężkie czasy. Reklama jest dzwignią rzemieślnika i handlu.

**Drobne ogłoszenia****Kupno i sprzedaż:**

Jak tam Sz. pani względem manufaktury? Na raty absolutnie wszelkie towary najtaniej najwygodniej kupuje się u Leonie Rubaszki Kilińskiego 44, tel 56-48. 5543-1

Dom w Trzebiele (Pomorzec-przyszy port) w dobrym stanie Nowoczesne urządzenie, Sklep i piwnice obszerna. Do objęcia zaraz lokal z trzech pokoi i kuchni. Władomość na miejscu Sokołowski, Krasńskiego Nr. 25. 3656-2

Do sprzedania meble do stołów pokoi i sypialnych, po cenach niższych. Wależykiewicz, Brzezińska 65, 3859-2

Sprzedam magiel Kilińskiego 178, m. 3 3878-1

Plac w Chojnach do sprzedania 5200 lokci Sienkiewicza 27-7. 3869-1

Na raty wszelka manufaktura. Wszelkie towary na kredyt Nawrot 15. i piętro. 3866-12

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep kolonialny z towarami i pokój meblowany. Wiadomość Jende, Łódź, Nawrot 19. 3747-1

Sprzedam 50 szt. nowych okien inspekcyjnych Cena przystępna. Wład. Łódź Al. Kościuszki 45 Mieczarnia Łęczycka. 3874-2

Mleczarnię (sklep) sprzedam z mieszkaniami, telefonem Gubernatorska 7, m. 1. 3629-2

**Drukarnia Akcydensowa****„ROZWOJ”**

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące

w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa



R. Górski

Wszędzie drożej, u nas taniej

WIELKI WYBÓR

**OBUWIA**

damskiego, męskiego i dziecięcego. Własnego wyrobu w cenach bardzo niskich — proszę przyjść i przekonać się.

**Uwaga:** Wielki wybór butów męskich z cholewami na krzywe i proste prawda od zł 40, przez damskich i dziecięcych z cholewkami od 14 zł. R. Górski, Kilińskiego 55, vis à vis cerkwi. — Dojazd wszystkimi tramwajami z przesiadką na 2 i 7 do rogu Kilińskiego. 3311-

**na raty!**

Wszelkie towary manufakturowe i gal. najlepiej się kupuje w firmie

„KREDYT”, Nawrot 15 (rog Sienki 1 p, tr 6258)

Mistrzynie Akademii Paryskiej była właścicielka szkoły w Warszawie udziela lekcje kroju szyć łatwym sposobem bez żadnych rysunków. Gdanska 29 Zakrzewski — Lebedzi, 2327-1

Sprzedam zegar i 2 l mpy oazowe. Cmentarna 8, m. 24 3882-2

Dom składający się z pięciu mieszkań z ogródkiem w tym sklep i pokój z kuchnią wolne sprzedam Wład. Marszałkowska 33, Chojny. 3885-2

Sprzedam od zaraz z powodu wyjazdu urządzenie cukiernicze: bilet z gabinetami i kreślarski konstantynowska 20, cukiernia 3873-1

**NOŻNIE**

Pracownik naukowy muzyki (sarzypce, fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Tamże zbiorowe wykłady teorii muzycznej. Radwańska 12-5 3573-1

Przyjmę na mieszkanię dwie panie. Wład. ul. Wodna 24, m. 47, dwa of. II p. Kempiońska 3890-3

Sklep spożywczy z pokojem. Odstąpię chrześcijanowi w ośmiec. B-cia Langhoff Wólczanska 175. 3889-2

Pracownica nauczycielka niemieckiego. Cena niską. Oferty pod „Nauka” 3736-2

3 pokoje z kuchnią przed pokojem światła elektrycznego i pokój z kuchnią i piętrem do odstąpienia. Wład. Zielona 10, m. 4 3887-2

Zdolni (ne) akwizytorzy Inteligentni, dobra prezencja, potrzebni, poważna praca. Oferty składać do Rozwoju pod „Naukuchmiast” 3888-1

Poszukuje pokoju w centrum Łódzi. Oferty pod „Nauczycielka” po cenach najniższej ceny. 3885-2

Do wynajęcia 4 lokale jedno-pokojowe z kuchnią w nowym domu Franciszkańska 18 3831-4

Do wynajęcia od zaraz sklep z pokojem przy Rzgowskiej Wład. Przedzalniana 46, m. 2, Olszewski. 3877-2

Tanio na wyplatę obawie ul Piotrkowska 37, w podwórzu ul. Wólczanske 3339-9

Handlarz A. Siedzina Targowa 47 przyjmuje zamówienia na porady Dla pan przyjeżdżających, pomoc na miejscu. 3599-1

Pokój frontowy, dwupokojowy z meblami i elektrycznością. Wykrepiłsem wejściem do wyjazdu. Wólczanska 37, m. 19. 3842-1

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 6 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem 1 w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem 1 w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem. Przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwoj można zamawiać w Zgiersu u Lecha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 3,50; miesięcznie — 2